



POZNAN
WTOREK
3
PAŹDZIERNIK
1967

Wydanie AB
Nr 233 (7350)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Inauguracja roku akademickiego 1967/68 na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza

44 nagrody Ministra dla pracowników nauki UAM

Na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odbyła się wczoraj inauguracja roku akademickiego 1967/68. Uroczystość otworzył rektor UAM — prof. dr Cz. Łuczak witając m. in. przedstawicieli władz: sekretarza KW PZPR — J. Gawrysiaka, dyrektora generalnego Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego — S. Dobosiewicza, przedstawicieli prezydentów WRN i RN Poznania.

W sprawozdaniu za rok akademicki 1966/67 rektor UAM stwierdził, że najwięcej uwagi poświęcono pracy dydaktyczno-wychowawczej. O wysokiej ogólnopolskiej randze poznańskiej uczelni w tej dziedzinie świadczy fakt, że na 18 kierunkach studiów kształciło się 11 214 słuchaczy (tyl-

ko jeden uniwersytet — warszawski (UW) może się pochwalić większą liczbą studentów). Zadna z wyższych uczelni nie dorównuje natomiast UAM w rozwoju studiów zaocznych. Przeprowadzono też 89 przewodów doktorskich i 28 prac habilitacyjnych.

Omawiając dorobek w zakresie badań naukowych prof. dr C. Łuczak podkreślił stały wzrost liczby opracowywanych tematów (z 382 w roku 1963/64 do 1070 w roku 1966/67, których znaczną część ma ważne znaczenie dla gospodarki narodowej. Jest to jeden z istotnych czynników coraz lepiej rozwijającej się współpracy: nauka — przemysł.

Po otwarciu przez rektora UAM nowego roku akademickiego zebrani wysłuchali około 120 przemówień.

Sekretarz KW — J. Gawrysiak wysoko oceniając wszechstronny i trwały wkład uczelni w rozwój naszego kraju i regionu, w imieniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR dzięki wależności UAM za dotychczasowe osiągnięcia oraz życzył dalszych sukcesów w pracy.

Dokończenie na str. 2

Praca partii na wsi — tematem Plenum KW PZPR

W dniu dzisiejszym obraduje posiedzenie plenarne Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, poświęcone pracy partyjnej na wsi. (fb)

W sobotę i niedzielę 68 wypadków drogowych 115 pożarów

W sobotę i niedzielę Komenda Główna MO zanotowała na terenie kraju 68 wypadków drogowych, w których zginęło 21 osób (w tym dwoje dzieci), a 64 osoby odniosły rany. Najwięcej wypadków spowodowały 14 motocykliści (24) i kierowcy samochodów osobowych (22) oraz furmani (15). Główną przyczyną wypadków spowodowanych przez furmanki było nieprawidłowe oświetlenie pojazdu lub brak oświetlenia. W tym samym okresie wypadło 115 pożarów, w tym 3 w państwowych gospodarstwach rolnych i 7 w obiektach przemysłowych. W miejscowości Błonie Małe pow. Sołkowa podłaski woj. warszawskie, mimo energicznej akcji ratunkowej 25 jednostek OSP spłonęły 4 budynki mieszkalne, 16 obór, 13 stodoł, 5 spichrzów oraz samochód osobowy „Volkwagen”. Straty przekroczyły 1200 tys. zł. przyczyną pożaru była komisja. (PAP)

Już nie tylko partyzanci zagrażają Sajgonowi

AFP donosi z Sajgonu, że amerykańskie superfortece „B-52” bombardowały w niedzielę strefę zdemilitaryzowaną oraz graniczące z nią rejony. Bombowce te atakowały m. in. obszar położony w odległości 17 km na północ od bazy amerykańskiej piechoty morskiej w Con Thien. Bombardowania rejonu strefy zdemilitaryzowanej zostały wznowione w poniedziałek rano.

W Wietnamie Południowym nadal toczą się walki sił partyzanckich z wojskami interwencyjnymi i reżimowymi. W niedzielę wielu Amerykanów zostało zabitych lub rannych. Partyzanci ostrzelali ogniem z moździerzy obóz wojskowy sił sajsjonskich w Go Vap, tuż w pobliżu stolicy Wietnamu Południowego. W nocy z niedzieli na poniedziałek w jednej z dzielnic Sajgonu doszło do strzelaniny między grupą partyzantów a patrolami rzeczniczymi.

Nadal ostrzeliwane są pozycje amerykańskie na południe od strefy zdemilitaryzowanej.

W poniedziałek rano w Sajgonie doszło ponownie do gwałtownych starć między policją i studentami, protestującymi przeciwko wynikom „wyborów” prezydenckich. Policja użyła pałek i gazów łzawiących. Policjanci uzbrogili w karabiny i pistolety maszynowe wzniesli zapory i zabarykadowali centrum Sajgonu. Demonstracja odbyła się w tym czasie, kiedy Zgromadzenie Narodowe wznowi-

Z marszałkiem M. Spychalskim na czele

Polska delegacja wojskowa z wizytą w Jugosławii

Pierwszy dzień wizyty delegacji Ludowego Wojska Polskiego z ministrem obrony narodowej, Marszałkiem Polski, Marianem Spychalskim na czele upłynął bardzo pracowicie.

Zaraz po przylocie delegacja nasza złożyła kurtuazyjną wizytę sekretarzowi obrony Jugosławii — Nikoli Ljubicićowi. Rozmowy przebiegały w bardzo serdecznej atmosferze. Marszałek Polski Marian Spychalski wręczył sekretarzowi obrony SFRJ jako dar Armii Polskiej dla Armii Jugosłowiańskiej — symboliczne upominki w postaci modelu sztandaru Wojska Polskiego oraz puchar kryształowy rzeźbiony w motywy wojskowe.

Po wizycie nastąpiło zwiedzanie miasta — przede wszystkim twierdzy Kalemegdan, położonej nad ujściem Sawy do Dunaju.

W czasie obiadu, który został wydany w gmachu Związku kowej Rady Wykonawczej, gen. płk. Ljubicić i marszałek Spychalski wzniesli toasty.

Po obiedzie delegacja nasza udała się na podbelgradzkie wzgórze Avala, gdzie znajduje się Mauzoleum Nieznanego Żołnierza.

Marszałek Spychalski złożył także wiązanek kwiatów pod pomnikiem marszałka Biruzowa oraz generałów i oficerów radzieckich, którzy zginęli w pamiętej katastrofie lotniczej przybywając na uroczystości 20-lecia wyzwolenia Belgradu. W miejscu katastrofy, właśnie na wzgórzu Avala wzniesiony został pomnik ku czci radzieckiej delegacji.

Delegacja nasza udała się również na Cmentarz Wyzwólców Belgradu, na którym pochowanych zostało ok. 1.900 żołnierzy jugosłowiańskiej Armii Narodowo-Wyzwoleńczej oraz 970 żołnierzy Armii Radzieckiej, poległych w czasie wyzwolenia miasta. Pod obeliskiem poświęconym pamięci tych bohaterów delegacja nasza złożyła wieniec.

Dzisiaj inauguracja na WSWF

Uroczysta inauguracja roku akademickiego na Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego odbędzie się dzisiaj o godz. 11 w auli Szkoły przy ul. Grunwaldzkiej 55. Na program inauguracji składa się m. in.: przemówienie Rektora prof. dr. S. Baczyka, wręczenie studentom medali im. J. Śniadeckiego i im. B. Szwarca oraz wykład inauguracyjny doc. dr. W. Rożyniec-Luknowskiej pt. „Zdrowie a wychowanie fizyczne”. (s)

Pod wieczór delegacja nasza zwiedzała Muzeum Ludowej Armii Jugosłowiańskiej na Kalemegdanie. (PAP)

Fr. Waniółka wyjechał do ZSRR

2 bm. wyjechał do ZSRR członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Franciszek Waniółka wraz z delegacją przemysłu hutniczego. W czasie kilkunastodniowego pobytu w Związku Radzieckim wicepremier Waniółka zwiedzi szereg obiektów przemysłowych i placówek naukowo-badawczych w różnych regionach Kraju Rad.

Na lotnisku Okęcie Fr. Waniółkę żegnali ministrowie i członkowie kierownictwa resortów gospodarczych i Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą. (PAP)

Z narady w Domu Technika

Chcemy jeździć szybciej

Na całym świecie trwa proces przystosowywania taboru kolejowego i torów do szybkiego ruchu. Na niektórych magistralach Japonii, Francji, Ameryki i Związku Radzieckiego pociągi jeżdżą już z prędkością dochodzącą do 200 km na godzinę, przy czym czynione są tam próby uzyskiwania prędkości jeszcze większych. (Ostatni rekord wynosi 331 km na godzinę).

Proces hitlerowskich ludobójców

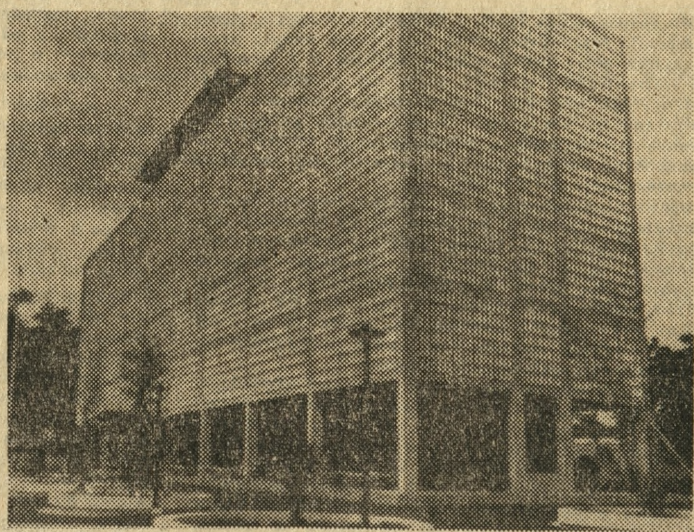
Przed sądem przysięgłych w Darmstadt rozpoczął się w poniedziałek proces 11 b. ss-mańów, oskarżonych o współudział w wymordowaniu około 30.000 osób na okupowanych terenach Ukrainy. Głównym oskarżonym jest b. ss-hauptsturmfuehrer, Kuno Callsen.

Oskarżeni należeli do specjalnych jednostek „Sonderkommando 44”, które od czerwca 1941 do wiosny 1942 brały udział w masowych mordach ludności cywilnej na Ukrainie. Akt oskarżenia skupia się przede wszystkim na potwornej masakrze w Babim Jarze koło Kijowa, gdzie w dniach 29 i 30 września 1941 zostało rozstrzelanych ponad 33.700 Żydów ukraińskich.

W czasie procesu, który potrwa przypuszczalnie około roku, zostanie przesłuchanych 170 świadków ze Zw. Radzieckiego i NRF. (PAP)

Forteca USA w Sajgonie

29 bm. oddana została do użytku w Sajgonie nowa siedziba ambasady USA. Ten 6-piętrowy budynek został zaprojektowany w ten sposób, aby mógł przetrwać oblężenie, ostrzał z moździerzy oraz ataki manifestantów. Na zdjęciu: nowy gmach ambasady USA w Sajgonie. CAF — Photofax



każdy
hektar
daje
plony

Redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych w Poznaniu oraz Telewizja Poznańska prowadzą od roku konkurs pod hasłem: „Każdy hektar daje plony”. Bierze w nim udział około 500 kółek rolniczych.

Współzawodniczą one w zagospodarowaniu odłogów, zwiększeniu hodowli, kompleksowej pomocy agrotechnicznej dla gospodarstw słabszych. Dla najlepszych kółek rolniczych przewidziano nagrody wartości około 1,5 miliona zł.

Polska musi się z tym zjawiskiem liczyć. I to nie tylko ze względu na potrzeby wewnętrzne kraju (wystarczyłoby nam na razie 120 km/godz.) lecz także ze względu na udział naszego taboru w transporcie międzynarodowym oraz eksport wagonów.

Jednak już przy szybkościach większych niż 100 km na godzinę, na tabor i tory zaczyna oddziaływać siła mechaniczna i dynamiczna nie spotykane przy szybkościach mniejszych. Siły te trzeba dobrze poznać i uwzględnić w kolejowych konstrukcjach przyszłości. Temu celowi poświęcono była wczorajsza ogólnopolska narada w sprawie dynamiki pojazdów szynowych zorganizowana w Domu Technika przez poznański Oddział SIMP. Przybyło na nią około 80 inżynierów, konstruktorów i naukowców z całego kraju.

Goście odnieśli się z uznaniem do poznańskiej inicjatywy. Podkreślali, że jest to pierwsza tego typu inżynierska narada w kraju, poświęcona tak wąskiej lecz kluczowej dla przyszłości kolejnictwa tematyce. Żalowali, że tak mało inżynierów się nią zajmuje. Na przykład w Związku Radzieckim na temat dynamiki pojazdów szynowych pisze się do 150 prac doktorskich rocznie. W Polsce takie prace należą do rzadkości. A szkoda bo postęp w kolejnictwie mógłby być jeszcze większy. (pch)

Ploną książki...

Gień mcarthyzmu w Argentynie

W ramach kampanii antykomunistycznej w myśl niedawnej ustawy wzorowanej na praktykach mcarthyzmu w USA, rząd argentyński nakazał spalenie wszystkich książek, które uznano za „propagandę komunistyczną”.

Dziennik brazylijski „La Prensa” stwierdza, że spalono już kilka tysięcy książek. Rząd wydał również zakaz importu książek o treści „wywrotowej”. Skonfiskowano na tej samej zasadzie wielką liczbę książek wydanych ostatnio w Hiszpanii.

Cenzura wojskowa wydaje wyroki dotyczące nawet dzieł naukowych i czysto literackich. (PAP)

Dzisiaj zbiera się II Plenum CRZZ

Dzisiaj, rozpoczyna się w Warszawie dwudniowe posiedzenie II Plenum CRZZ. Plenum ustali program realizacji uchwał VI Kongresu Związków Zawodowych w latach 1967—69, tj. w I połowie bieżącej kadencji CRZZ. (PAP).

Pomóżmy wyjaśnić tajemnicę lasów Pałędzia

Wczesnym listopadowym rankiem 1939 roku przez wieś Zakrzewo w powiecie poznańskim przejechała ciężarówka konwojowana przez samochód osobowy, w którym siedzieli gestapowcy. Koło ostatniego domu wsi, auta skręciły w las. Po kilku minutach rozległy się strzały.

Odtąd prawie codziennie do lutego 1940 r. tajemniczy konwój przebywał tę samą drogą. W czasie jednego przejazdu od chyliła się płachta; wtedy z okna na strychu p. Kłaczynska rozpoznała leżących ludzi,

Nowe zajścia w Hongkongu

Jak donosi z Hongkongu Associated Press policja w niedzielę wieczorem otworzyła ogień do tłumu mieszkańców chińskich, którzy brali udział w zgromadzeniu, zwołanym wbrew zakazowi miejscowych władz.

Jeden Chińczyk został zabity. Według niepotwierdzonych informacji, jest również wielu rannych. Dokonano kilku aresztowań. (PAP)

Ostry ton byłego premiera

W sobotę były premier grecki Kanelopoulos — obalony przez wojskowy zamach stanu 21 kwietnia br. — przekazał ponownie ostre antyrządowe oświadczenie dziennikarzom za granicą w Atenach.

Generał Patakos i jego koledzy uczyniliby lepiej, gdyby uwolnili Grecję od swojej obecności. W żadnym bowiem razie nie reprezentują siły zbrojnych tego kraju — powie dział Kanelopoulos. Oświadczył on również dziennikarzom, że nie czuje się związany stanem wojennym zaprowadzonym w kraju i że nigdy nie zaprzestanie czuć się wolnym Grekiem. (PAP)

wśród nich harcerzy i zakon-

nice. Wtedy przestało już być tajemnicą, że do tych lasów przewoził się tam mordując więźniów hitlerowskiego Fortu VII. W grudniu 1939 r. przywieziono transport kilkudziesięciu studentów, rozpoznanych przez Antoniego Dornę. W ciągu 3 miesięcy zostało zamordowanych tutaj około 4500 Wielkopolan.

W roku 1944 hitlerowcy pragnęli zatrzeć ślady swojej zbrodni. Specjalne ekipy złożone z jeńców niewiedomego pochodzenia odkopywały zwłoki i paliły. Do dzisiaj ustalono 9 zbiorowych mogił.

Ostatnio staraniem Komisji Historycznej ZBoWiD-u i Komisji Badań Zbrodni Hitlerowskich przystąpiono do kompletowania materiałów. Każda konkretna informacja jest bardzo ważna. Dlatego też zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich, których najbliższe osoby przebywały w Fortcie VII od września 1939 r. do marca 1940 r. i zaginęły w tajemniczy sposób, o skontaktowanie się z redakcją „Głosu Wielkopolskiego” — Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 657-18, lub też z Zarządem Okręgu ZBoWiD Poznań, ul. Lampego 10.

Wczoraj wstępne oględziny całego terenu lasów pałędzkich przeprowadziła komisja, której przewodniczył kierownik Zakładu Medycyny Sądowej, prof. dr Edmund Chrościelewski.

Jednocześnie pragniemy poinformować, że Komitet Uczelniany Zrzeszenia Studentów Polskich przy Akademii Medycznej w Poznaniu, postanowił uczcić pamięć pomordowanych kolegów wystawieniem pomnika. (jk)

Konkurs nowoczesnych oraczy

Jan Matuszewski mistrzem 1967

Na polach Rolniczego Rejonowego Zakładu Doświadczalnego w Sielinku (pow. Nowy Tomyśl) odbywały się w ubiegłą niedzielę konkursowe zawody nowoczesnych oraczy.

W szranki stanęli wyłonieni w eliminacjach powiatowych najlepsi z traktorzystów gospodarstw państwowych, spółdzielczych i międzykółkowych baz maszynowych z całego województwa. Rozgrywano trzy konkurencje: jakości orki,

sprawności technicznej ciągnięć i konserwacji sprzętu towarzyszącego.

Wojewódzkim mistrzem orki na rok 1967, zwycięzca pierwszej konkurencji został Jan Matuszewski z gospodarstwa Stajniny Koni w Konarzewie (pow. Rawicz), wicemistrzami zaś — Stanisław Nowak z RRZD Sielinko i Stanisław Nawrot z PGR Rybin (pow. Ostrzeszów). W konkurencji drugiej zwyciężyli zajmując trzy pierwsze miejsca: Marian Kłowski z SK Gryżyna (pow. Leszno), Ryszard Chmielarz z Międzykółkowej Bazy Maszynowej w Tarnowie (pow. Koło) i Tadeusz Karolczak z Ośrodka Hodowli Zarodowej Garzyn (pow. Leszno). Na I miejsce w konkurencji trzeciej wysunął się Czesław Zawadzki z MBM w Kobylinie (pow. Krotoszyn) na II Stanisław Kocik z RRZD Sielinko i na III mistrz orki Jan Matuszewski.

Nagrody pieniężne i dyplomy uznania wręczył w imieniu organizatorów kierownik Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN — mgr inż. Janusz Grajewski. (kj)

ZSRR zbuduje w Turcji 7 obiektów przemysłowych

W wyniku wizyty, w Moskwie premiera Turcji, Demirela, podano do wiadomości, że Związek Radziecki zbuduje w Turcji siedem obiektów przemysłowych. Oznajmiono także o zamiarze rozszerzenia wymiany handlowej i o nawiązaniu bezpośredniej łączności lotniczej Moskwa — Ankara.

Wymiana handlowa między ZSRR a Turcją kształtowała się w 1965 roku na poziomie 32 mln rubli dewizowych (w przybliżeniu 35 mln dolarów). Miała przy tym dynamiczną tendencję rozwojową (w 1964 roku wynosiła 17,2 mln rubli). ZSRR dostarczał Turcji m. in. obrabiarki, prasy, urządzenia energetyczne, silniki, sprzęt elektryczny, wyposażenie fabryk przemysłu lekkiego, spożywczego i drzewnego, koparki, maszyny dla przemysłu chemicznego oraz aparaturę filmową. Kupował natomiast wełnę, bawełnę, skóry, tytoń, bydło, olej, owoce południowe i przyprawy korzenne. (AR)

Grupa robocza KC PZPR przybyła do NRD

Na zaproszenie Komitetu Centralnego SED przybyła w niedzielę do stolicy NRD grupa robocza Komitetu Centralnego PZPR dla studiowania i wymiany doświadczeń w dziedzinie partyjnej propagandy.

W skład delegacji, której przewodniczy kierownik Biura Prasowego KC PZPR, Stefan Olaszowski, wchodzi naczelny redaktor Agencji Prasowej „Interpress” i zastępca prezesa RSW „Prasa” Jerzy Solecki, zastępca naczelnego redaktora „Trybuny Ludu” Józef Barecki oraz kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR we Wrocławiu, Leopold Górecki. (PAP)

Farsa zdemaskowana

Po rozpatrzeniu skarg o nadużycia komisja Zgromadzenia Narodowego Pld. Wietnamu uznała za ważną większość głosów wyborów z 3 września za sfalszowane i zalecała uznać ich wyniki za nieważne. Tak więc to, co od początku mówiono o rezultatach tej szczególnej konfrontacji, przeprowadzonej w warunkach bezwzględnej terroru i w obecności amerykańskich najeźdźców, znalazło potwierdzenie w faktach.

Ujawnienie fałszerstw wyborczych wywołało zrozumiałe oburzenie w Sajgonie, gdzie młodzież studentów i buddystów, którzy podczas wyborów opowiedzieli się za kandydatami opozycji, masowo wystąpili na rzecz nowego głosowania. Wrzenie wśród budujących wzmogło się w ostatnim okresie także w związku z odrzuceniem przez Thieu i Ky żądań uznania opozycyjnej grupy buddystów za równoprawną organizację religijną.

Ale znaczenie rewelacji, jaką stanowi oświadczenie komisji Zgromadzenia Narodowego na temat sajońskiej farsy wyborczej, wybiega poza Pld. Wietnam. Jawne podanie do wiadomości tego skandalu bije przede wszystkim w tych, którzy przy pomocy nieuczciwych wyborów szukali usprawiedliwienia wobec własnego narodu bestialskiej agresji przeciw DRW, próbując dowodzić, że reżim, oparty na bagietkach, jest prawdziwą reprezentacją

„Dzień Pułaskiego” w USA

30 września Polonia amerykańska obchodziła swoje doroczne święto — „Dzień Pułaskiego”. Z tej okazji odbył się w Nowym Jorku tradycyjny pochód, który przeciągnął głównymi ulicami miasta.

Nowy Rocznik Statystyczny 1967

Ukazał się nowy „Rocznik Statystyczny 1967”.

W tym roku przybyły nowe działy: „Sejm, Rada Państwa, Rady Narodowe, Organizacje społeczne”, „Ceny”, „Dochody i spożycie”, „Prace”. GUS po raz pierwszy podaje niektóre dane szacunkowe dotyczące wyposażenia gospodarstw domowych. Okazuje się, że w co drugim gospodarstwie jest pralka i radioodbiornik, telewizory i maszyny do szycia posiada 28 proc. rodzin. Co szóste gospodarstwo ma motocykl lub skuter, a co siódme — lodówkę.

Na życzenie odbiorców „rocznika” poważnie rozszerzono przegląd międzynarodowy. Umieszczono tu m. in. tablice przedstawiające udział i miejsce Polski w świecie. Jesteśmy siódmym krajem europejskim pod względem terytorium i liczby ludności. Wydobyciem najwięcej w Europie rud cynku i bieramy najwięcej rzepaku. Jesteśmy także w pierwszej europejskiej piątce producentów węgla kamiennego, tarcicy, przedzwy bawelnic, żyta, owsa, ziemniaków, buraków cukrowych, mleka. (PAP)

Sukces lewicy

Po drugiej turze wyborów kantonalnych we Francji

Niezaprzeczalny sukces lewicy, a zwłaszcza postępy partii komunistycznej, która powiększa swój stan posiadania w głosach i mandatach radnych generalnych, — skromniejszy postęp kandydatów większości gaullistowskiej, — dotkliwie cofnięcie się ugrupowań centrowych — oto najistotniejsze rezultaty dwóch tur wyborów kantonalnych we Francji, pisze korespondent PAP red. Z. Klimas.

Po raz pierwszy od niepaństwowych czasów komentator „Figaro” zmuszony jest potwierdzić ocenę sekretarza generalnego FPK Waldecka Rocheta. Postępy komunistyczne są faktem — pisze. Były one już poważne w pierwszej turze głosowania, a druga tura potwierdziła ten stan rzeczy.

Komentator „Figaro” ocenia także jako pozytywny rezultat sojuszu zawartych między gaullistami i przedstawicielami ugrupowań centrowych, co jednak nie wszędzie wystarczało dla zapewnienia im sukcesu.

W konkluzji komentator dochodzi do wniosku, że następuje „podwójna polaryzacja” francuskiego życia politycznego wokół głównych sił kraju — komunizmu i gaullizmu.

Obserwatorzy podkreślają również, że wydobycie w ostatniej chwili z lamusa hasła propagandowe o konieczności „za grożenia drogi komunizmowi” skierowane przede wszystkim pod adresem wstrzymujących się od głosu, nie przyniosły rezultatów.

Druga tura głosowania potwierdza wyraźnie rezultaty pierwszej tury, tj. poważne po

Bliski Wschód

Wzmaga się terror okupantów

Surowymi wyrokami usiłują zastraszyć okupanci izraelscy ludność arabską coraz aktywniej angażującą się w ruch oporu przeciwko agresorom. W niedzielę trybunał wojskowy w Hebron skazał na kary dożywotniego więzienia dwóch arabskich bojowników ruchu oporu. Skazani zostali: 39-letni Mustafa Ahmed Hemayes oraz 24-letni Mahmud Abdalla Ukal. Warto dodać, że są to najsurowsze wyroki, jakie przewiduje kodeks karny Izraela.

Trybunał wojskowy uznał, że Hemayes był przywódcą arabskiego ruchu oporu w rejonie Hebronu. Obu skazanych oskarżono o posiadanie broni

i przynależność do nielegalnych organizacji.

Zakłady w Antoninku najlepsze

W wyniku podsumowania współzawodnictwa międzyzakładowego za I półrocze 1967 — Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów Poznań — Antoninek zdobyły w kraju I miejsce i sztandar przechodni Ministerstwa Komunikacji i Zarządu Głównego ZZZiD.

Zakłady zdobywały corocznie I miejsce w dziedzinie bhp, wykazując się najniższymi w kraju wskaźnikami wypadkowości przy pracy. WZNS obok napraw głównych samochodów ciężarowych, produkują urządzenia naprawcze — obsługowe dla potrzeb zakładów krajowych i na eksport. Są ponadto generalnym dostawcą stacji obsługi budowanych przez Polskę za granicą. (kj)

OBRAZY RZĄDU ZRA

W niedzielę obradował rząd Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Jak zakomunikowano oficjalnie w Kairze, omawiano sytuację w strefie Kanału Sueskiego. Rząd dokonał analizy strat wynikłych z „nieustających prowokacji wroga wobec ludności cywilnej”. Posta nowiono udzielić pomocy i wyplacić odszkodowania tym, którzy ponieśli straty w wyniku agresywnych poczyną Izraela.

HUSAJN W MOSKWIE

W niedzielę do stolicy Związku Radzieckiego przybył z oficjalną wizytą król Jordanii, Husajn. Dziennik „Prawda” opublikował wczoraj na ten temat obszernie informacje, zamieścił zdjęcie oraz życiorys króla Husajna. „Prawda” pisze, że „społeczeństwo radzieckie wita z zadowoleniem przyjazd króla Jordanii do Związku Radzieckiego i wyraża przekonanie, że je go wizyta przyczyni się do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie, likwidacji skutków agresji izraelskiej przeciwko krajom arabskim oraz stanowić będzie wkład do dalszego rozwoju stosunków radziecko-jordańskich”.

RAPORT KOMISJI LEKARSKIEJ

Komisja lekarska powołana przez władze ZRA w celu

Inauguracja na UAM

Dokończenie ze str. 1

cy naukowej i dydaktyczno-wychowawczej. Inauguracyjny wykład wygłosił prof. dr Henryk Łowmiański, który omówił genezę Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Z kolei odbyła się uroczysta immatrykulacja. Po niej dyr. S. Dobosiewicz wręczył pracownikom naukowym UAM 44 indywidualne i zespołowe nagrody, przyznane przez Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, za szczególne osiągnięcia w dziedzinie badań naukowych i w pracy dydaktyczno-wychowawczej.

Uroczystość zakończyła się odpowiadaniem „Gaudeamus igitur...”. (y)

Wyczyny rasistowskie w Republice Południowej Afryki

Korespondent UPI donosi z Johannesburga o absurdalnych skutkach rasistowskiej polityki, której ofiarą padają również dzieci białych rodziców o „zbyt kolorowej” cerze. 11-letnia Sandra Laing wyrzucona została kilka miesięcy temu ze szkoły dla białych dzieci, bowiem „rada klasyfikacji rasowej” uznała, że ma ona zbyt ciemną skórę — chociaż jej rodzice są biali. Rodzice odwołali się od tej decyzji i uzyskali werdykt, że Sandra jest mimo wszystko „biała”.

64-letni Arthur Walker, który w 1962 roku przeniósł się z Botswany do Pretorii i zamieszkał w dzielnicy dla białych, został uznany przez „radę klasyfikacji rasowej” za kolorowego. Walker odwołał się do najwyższego trybunału Transvaalu, który decyzję zatwierdził. Walker zapewnia, że „przez całe życie mieszkał w dzielnicach dla białych i był uważany za białego”.

„Koziołki” płacą

W 542 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki” wpłynęło 301.268 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 497.092 — zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Stwierdzono: 41 „czwórek” po 3.674; 54 „trójek premiiowanych” po 1.162; 1.764 „trójek” po 62; 1.188 „dwójek premiiowanych” po 26; 23.545 „dwójek” po 1. 6—

wyjaśnienia okoliczności zgonu marszałka Ameryki opublikował w niedzielę obszerny raport, stwierdzając, że Amerykanin popełnił w dniu 14 września br. samobójstwo zażywając szybko działającą truciznę, akonitynę. Raport z autopsji zwłok obejmuje 53 strony maszynopisu oraz plik zdjęć. (PAP)

Nowa niktzemna zbrodnia neohitlerowców

I znowu krwawa, niktzemna zbrodnia neohitlerowców we Włoszech. Terrorysty hitlerowskie podrzucili walizkę trotylu do przedziału wypełnionego pasażerami pociągu „Alpen-Express”. 2 kolejarze, którzy walizkę tę wynieśli z wagonu, oddalając się możliwie jak najbardziej od tłumu zgromadzonego na stacji Trento ponieśli śmierć na miejscu.

Ich zgon okrzyk żałoby narodu włoski. Społeczeństwo domaga się od rządu energicznej interwencji na forum międzynarodowym, by wspólnymi siłami Europy wschodniej i zachodniej zmusić NRF do zlikwidowania krwawych się na jej obszarze organizacji neohitlerowskich oraz ich austriackich odgałęzień. (PAP)

Protest chiński

Po napaści na ambasadę w Dżakarcie

Jak donosi Agencja Nowych Chin, chińskie MSZ przekazało indonezyjskiemu chargé d'affaires ad interim ostrą protest przeciwko ostatniej nowej napaści na ambasadę chińską w Dżakarcie.

W nocie protestacyjnej stwierdza się, że motochłodzi w porozumieniu z wojskiem i policją wdali się do ambasady, gdzie dokonali zniszczeń oraz poranił szeregi członków personelu. Napaść ta, która nastąpiła właśnie w dniu chińskiego święta narodowego, określana jest w nocie jako niezmiernie poważna prowokacja wobec narodu chińskiego. Rząd ChRL zastrzega sobie prawo podjęcia odpowiednich kroków.

Dwaj dyplomaci ChRL, którzy zostali ciężko ranni pod czas ataku indonezyjskich studentów na ambasadę chińską w Dżakarcie w dniu 1 października, pozostają nadal w szpitalu.

Jeden z nich postrzelony został w plecy w czasie bójki, jaka rozegrała się na podwórzu ambasady. Ogółem zraniono 11 członków personelu ambasady ChRL. Wokół gmachu ambasady krążyły wczoraj patrole wojskowe, w tym grupa żołnierzy z samochodem pancernym. (PAP)

Groźny przestępca ujęty w Opolu

Od pewnego czasu w okolicach Opoli, Dolnego Śląska i południowo-zachodnich terenów woj. katowickiego zanotowano systematycznie powtarzające się napady na samotne kobiety, a także kilka gwałtów dokonanych na nieletnich dziewczętach.

12 września br. w dzielnicy Czar nowszy znaleziono zamordowaną 34-letnią Lidę G. Śledztwo utrudniał fakt, że zwłoki odnaleziono w 8 godzin po dokonaniu morderstwa: ślady zmyły padający niebawem deszcz. Również w sierpniu i wrześniu w Opolu miały miejsce trzy napady na samotne kobiety i dziewczęta.

Po żmudnym śledztwie grupa operacyjna KW MO w Opolu aresztowała w Pyskowicach na Górnym Śląsku 34-letniego Kazimierza Sobolewskiego, pracownika grupy robót PKP. W świetle niebawem do wód przyznał się on do popełnienia szeregu gwałtów. K. Sobolewski w latach 1952—1959 był czterokrotnie karany za gwałty lub napady na samotne kobiety. (PAP)

KOZIOŁKI

1, 13, 17, 26, 36, dod. 41

TOTO-LOTEK

5, 17, 23, 25, 37, 43, dod. 2

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

„Tu-134” w Warszawie

W poniedziałek na lotnisku Okęcie w Warszawie wylądował, nowy odrzutowy radziecki samolot pasażerski średniego zasięgu — „Tu-134”. Samolot ten zainaugurował stałą obsługę linii Moskwa — Warszawa — Moskwa przez maszyny tego typu. (PAP)

Spotkanie J. Tejchmy z publicystami rolnymi

Sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma spotkał się w poniedziałek z publicystami rolnymi.

W czasie spotkania J. Tejchma omówił główne problemy, które były przedmiotem obrad IX Plenum KC PZPR, a m. in. kierunki działania instancji i organizacji partyjnych na wsi, wynikające z uchwały plenum.

W Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich wręczono 2 bm. doroczne nagrody Klubu Publicystów Rolnych za najlepsze publikacje dotyczące wsi i rolnictwa w 1966 r.

M. in. jedną z trzech nagród przyznano red. Andrzejowi Piszczole z poznańskiego oddziału „Dziennika Ludowego”. (PAP)

Trafficzna katastrofa

14 angielskich studentów zginęło w Jugosławii

30. 9. wydarzyła się na szosie Belgrad — Zagrzeb tragiczna w skutkach katastrofa drogowa. W wyniku zderzenia się brytyjskiego autokaru z dżipem motorowym zginęło 14 studentów uniwersytetu w Durham, wracających z wycieczki z Indii. Autokar wywrócił się i około 50 metrów ślizgał się na dachu na poboczu szosy. Wszyscy ocaleni pasażerowie odnieśli ciężkie obrażenia cielesne. Autokar uległ zupełnemu zniszczeniu.

Jest to jedna z najpoważniejszych katastrof samochodowych, jaka wydarzyła się dotychczas w Jugosławii. Przyczyną wypadku był prawdopodobnie poślizg w jaki wpadł autobus.

Nacowni świadkowie i pasażerowie brytyjskiego autobusu składają całkowite sprzeczne wyjaśnienia na temat przebiegu tragicznych wydarzeń. Jeden ze świadków, Stjepan Silbar, twierdzi, że autobus jechał z szybkością ponad 130 km/godz. Inni dodają, że katastrofa nastąpiła w momencie, gdy autobus z nadmierną szybkością usiłował minąć samochód (dozwolona szybkość w tej części drogi wynosi 100 km dla samochodów pasażerskich i 80 km dla autobusów i samochodów ciężarowych).

Pero Culjak kierowca samochodu — dżip, z którym zderzył się autobus, twierdzi, że cały czas trzymał się prawej strony drogi. Nato miast 21-letni Andrews Dobson, kierowca autobusu, mówi, że dżip zaczął skręcać w kierunku środkowej części drogi.

Z 17 rannych pasażerów 14, którzy doznali cięższych obrażeń, powróciło samolotem do kraju.

We Francji

Pierwsza emisja telewizyjna kolorowej

W obecności ministra informacji, Gorse odbyła się w niedzielę w Paryżu uroczysta emisja pierwszego programu kolorowej telewizji.

Inauguracyjny program był transmitowany do Związku Radzieckiego. Jak wiadomo ZSRR przyjął francuski system kolorowej telewizji.

Dwie ucieczki Karla Muellera

Korespondencja własna z Belgradu

W Jugosławii wiele oczekiwano od bieżącego roku jako Międzynarodowego Roku Turystyki. Przygotowania prowadzono bardzo skrupulatnie. Dokończono budowę nowych obiektów hotelarsko-gastronomicznych, zapewniono kredyty na odpowiednie urządzenia i modernizację domów osobom zajmującym się odnajmowaniem pokoi dla turystów.

Przygotowano nowe campingi, bogaty program różnych festiwali kulturalnych i imprez rozrywkowych, które wraz z urokiem adriatyckiego wybrzeża miały przyciągnąć do Jugosławii rekordową liczbę turystów. Rząd podjął decyzję o likwidacji obowiązku uzyskiwania wiz przez turystów przybywających z Międzynarodowym Rokiem Turystycznym na odpoczynek do Jugosławii.

Trzeba powiedzieć, że może najmniej zadowolonych z rozmachu przygotowań byli sami Jugosłowianie. Wszystko odbywało się bowiem pod hasłem: frontem do zagranicznego turysty. Dla miejscowych — niewiele zostało z najatrakcyjniejszych miejscowości, nie mówiąc już o tym, że i ceny, dostosowane do gości dewizowych, nie zawsze odpowiadały turystom jugosłowiańskim.

Zniesienie wiz dla turystów przybywających do Jugosławii przysporzyło też nieco innych kłopotów a mianowicie ograniczyło kontrolę nad ruchem turystycznym w sensie bezpieczeństwa kraju. Nie wszyscy przybywający pod wezwaniem „Turystyka — paszportem po koju” szczerze przejęci byli tym hasłem.

Oto jedno z niedawnych wydarzeń. Rozpoczęło się ono od tego, że pewien mieszkaniec Sarajewa udał się swoim dość już sfałgowanym samochodem wraz z rodziną w podróż wzdłuż wybrzeża adriatyckiego, piękna magistrała wiodąca od Rijeki, hen po Ulecin nad granicę albańską. Gdzieś w pobliżu miejscowości Siano na drodze do Dubrownika samochód sarajewczanina odmówił posłuszeństwa. Na szczęście, o kilkaset metrów znajdował się camping i tam — z pomocą rodziny — pechowy kierowca dopchał swój samochód.

Wśród turystów na campingu wnet znaleźli się chętni, by pomóc w usunięciu defektu. Wśród nich znajdował się pewien polski inżynier, w średnim wieku. Sympatyczny Polak był głównym organizatorem pomocy dla sarajewczanina, a raczej dla jego pojazdu. Wnet naprawiono defekt i oto wydarzyło się coś niespodziewanego. Zegnął polskiego inżyniera, sara jewczanin za uświadomił, że na twarzy jego nastąpiła w tym momencie niezwykle zmiana. Polak, miał uścisnąć wyciągniętą dłoń dziękującego, rzucił się na stojącego w pobliżu jakiegoś grubasa i począł go okładać pięściami. „To za mojego brata Józefa, to za Marcina Andrzejewskiego, to za Stanisława Paszkę” — wykrzykiwał i uderzał.

Sarajewczanin ochłonawszy ze zdziwienia rozdzielił obu mężczyzn z czego grubas skorzystał, wskoczył do swego „Recorda” z przyczepą, w której siedziały dwie kobiety — jak się później okazało jego żona i córka — i nim się obecni zorientowali, ruszył pełnym gazem w stronę Dubrownika.

Inżynier polski ochłonawszy, począł wyjaśniać. Ow grubas to Karl Mueller, b. komendant obozu karnego pod Stargardem, odpowiedzialny za śmierć wielu osób, wyjątkowo cyniczny kat, brutalnie maltretujący więźniów przebywających w jego obozie. Jego bat odczuł na skórze polski inżynier, który stracił w tym obozie także swych najbliższych. Byli w tym obozie również Jugosłowianie — mówił inżynier — z których wielu Mueller wysłał później do Norwegii, skąd już nie powrócili.

Po kilku godzinach sarajewczanin, kontynuując swoją podróż, zatrzymał się na kolejnym campingu w Orazacu, kilkanaście kilometrów od Dubrownika. Wśród zaparkowanych tam samochodów rozpoznał „Opła-Recorda” z zachodnoniemiecką rejestracją. Udał się do pobliskiego posterunku milicji i powiadomił o wydarzeniu, jakie się odbyło w Siano. Zatelefonowano do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Chorwacji, do Zagrzebia. Później nadeszła odpowiedź: „Karl Mueller, urodzony w roku 1916 w Lindlinghausen pod Dortmundem w Westfalii był od maja 1942 r. do września 1943 roku komendantem obozu koncentracyjnego pod Stargardem. Winien jest śmierci setek Polaków i Jugosłowian internowanych tam jeńców wojennych. Uznany za zbrodniarza wojennego. W wypadku odnalezienia go natychmiast aresztować”.

Do campingu w Orazacu udali się natychmiast milicjanci wraz z sarajewczaninem który czynił sobie teraz wyrzuty że nie zapisał numerów rejestracyjnych „Opła”. Dochodząc do campingu z daleka zobaczyli Niemca który na ich widok wskoczył do samochodu i pozostawiając przyczepę campingową z żoną i córką sam uciekł w stronę Dubrownika.

Po kilku minutach zorganizowano pościg. Kilkanaście kilometrów od campingu ścigającą się natknęli się na ostrym zakrecie na grupę podnieconych osób. O kilkadziesiąt metrów w dół, pośród kamieni leżał rozbity „Opel” i jego kierowca, nie dający znaku życia. Papierze samochodowe, znalezione przy zabitym, opiewały na nazwisko Karla Muellera.

W kartotekach poszukiwanych zbrodniarzy wojennych, w tecze Muellera, dopisano: „Zginął w wypadku samochodowym 23 sierpnia 1967 roku”.

BOLESŁAW NENCKI

Każdy hektar daje plony

Dziesiątki tysięcy hektarów ziemi „niczyje”, opuszczonej lub zaniedbanej potrzebują gospodarskiej ręki. Siegają po nią PGR-y, spółdzielnie produkcyjne, kółka rolnicze i indywidualni gospodarze, ale saldo gruntów, które nie dają plonów niewiele się zmienia: co roku podeszły wiek, brak prawnych spadkobierców lub inne przyczyny, eliminują z szeregow aktywnego gospodarstwa setki rolników. Cóż więc znaczy 87 hektarów, do tego ziemi najniższych klas, które wzięło we władanie Kółko Rolnicze z Łagiew? W istocie, niewiele. Wszakże, gdy zważyć, że Kółko w naszym województwie zdolnych podjąć gospodarkę, posiadających w sąsiedztwie wolne ziemie jest co najmniej 500 — odpowiedź wypadnie inaczej.

Była zachęta

Właśnie wychodząc z tych przesłanek redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych w Poznaniu oraz Telewizja Poznańska ogłosiły przed rokiem konkurs pod hasłem „Każdy hektar daje plony”.

Stawiając do dyspozycji kółek wysokie nagrody w postaci cennego sprzętu rolniczego chciano zachęcić wiejskie organizacje do przejmowania „ziemi niczyje” w zagospodarowanie, do organizowania własnych obór i chlewni, do podnoszenia plonów na gruntach PFZ czy wreszcie do spieszenia z pomocą agrotechniczną gospodarstw ekonomicznie słabym, podupadającym.

Konkurs wywołał poruszenie. W setkach Kółek Rolniczych zapadły postanowienia, że nie wolno tracić okazji zdobycia własnego kombajnu, kolumny parnikowej czy ciągnika (takie właśnie przewidziano nagrody). W rezultacie do konkursu przystąpiło po nad 500 organizacji z całej Wielkopolski, a wśród nich wspomniane Kółko działające we wsi Łagwy w powiecie N. Tomyśl.

Nie brakło inicjatywy

Zacząto przed laty bardzo skromnie. Dzisiaj to już gospodarstwo na schwał. 87 hektarów ziemi, wprawdzie klas V i VI, w trzech odległych kompleksach, ale doprowadzonej już do agrotechnicznego ład. Prezes Marian Horla mówi, że to jednak nie była sprawa łatwa, że niewiele brakowało i byłoby się zalać pod ciężarem kłopotów, jakie nastęrczała przejęta ziemia. Stopień dewastacji niektórych gruntów był bowiem taki, że pierwszego roku nie dało się osiągnąć lepszych plonów zbóż niż 4 kwintale z hektara.

Kto dobrze sieje jeszcze lepiej zbiera

Ale wierzył w swoje doświadczenie. Wiedział, że ziemia dobrze uprawiona, właściwie nawieziona musi dać, w normalnych warunkach atmosferycznych, dobry plon. W Lipce Wielkiej i Wytomysli, gdzie za poprzednich gospodarzy lichutki piaseczek porastał coraz mocniej perzem i chwastem, w Chmielniku, gdzie sasiadująca z lasem ziemia zaczęła zamieniać się w ... las — po żniwach w ubiegłym roku i teraz, przed miesiacem — stogi stały już duże, nabrzmiały kłosami. W minionym sezonie żyto obrodziło po 23 kwintale z każdego hektara, sroch i rzepak — średnio po 22 q, ziemniaków — będzie po 150 kwintali z hektara. Nie są to oczywiście wyniki wzorcowe, ale też warto przypomnieć, że prawie połowa Kółkowej ziemi to klasa VI (najniższa), że i lato nie było najlepsze.

Tak czy inaczej zysk będzie spory, a do punktów skupu powędrują dziesiątki ton dodatkowego ziarna, nie licząc nasion trawy, buraków, łubinu, seradeli, którego by nadal nie było, gdyby nie gospodarz ręką kółkowych działaczy z Łagiew, a ponieważ i konkursowa zachęta.

Nie koniec ambicji

Marian Horla gospodaruje wraz z siostrą na 18 ha ziemi. Jak przystało na prezesa Kółka własnych maszyn nie posiada a wszystkie prace polowe zleca kółkowej bazie sprzętu. 25 tys. złotych rocz-

nie kosztują go te zabiegi, ale — jak sam mówi — ma spokojną głowę. Podobnie czyni większość łagiewskich rolników. Pozwala im na to wspólne posiadanie 13 zestawów traktorowych, własne kombajny: zbożowy i ziemniaczany, prasoobieracz, kolumna parnikowa itp. Milion złotych mają wartość coroczne usługi wykonywane przez Kółko Rolnicze w Łagwach, ale to się gospodarzom opłaca. Pracują łżej i osiągają lepsze wyniki agrotechniczne. Ba, stać ich na to, by obok własnej rozwinąć społeczną gospodarkę.

Oto, korzystając z kółkowych zasobów paszowych i zabudowań przejętych z Państwowego Funduszu Ziemi, założono w Lince Wkiej hodowlę trzody chlewnej. Wprawdzie pomieszczeń tu mało i raczej w marnym stanie, ale stadko liczy już 73 warchlaki, 12 macior i 4 tuczniki; koło 100 sztuk trzody w najwyższej klasie odstawiono w tym roku do punktów skupu.

To dopiero początek. Kierownik gospodarstwa Zygmunt Perz informuje, że jak tylko uda się postawić nową chlewnię, hodowla będzie dawać po 300 sztuk rocznie dorodnych tuczników. A, że paszy jest pod dostatkiem trzeba będzie założyć także owczarnię na co najmniej 100 sztuk.

Siły na zamiary

Planów tych palcem po wodzie nie pisano, a nakreślono

je w konsultacji z Wojewódzkim Związkiem Kółek Rolniczych w Poznaniu. Rada w radę postanowiono — sięgając po Fundusze Rozwoju Rolnictwa — zbudować systemem gospodarczym (skąd wziąć wykonawców) dużą chlewnię. Prezes Horla chce, aby to oczywiście była chlewnia wzorowa, na wzór duński. Jak coś robić — powiada — to nowoczesnie i sumiennie.

Trudno więc będzie konkurować w konkursowym współzawodnictwie z rolnikami z Łagiew, zwłaszcza że do sukcesów już zarejestrowanych dokładają 40 hektarów ziemi, którą aktualnie przejmują z PFZ. Czy dadzą radę tak rozbudowanej gospodarce? Prezes jest pełen optymizmu. Sądzimy, że uzasadnionego, bowiem siły mierzone zamiarami wspierają tu dobre, gospodarskie głowy, pracowite ręce i gorące serca działaczy społecznych. Wspiera je także przecież w jakimś stopniu za chęta konkursu „Każdy hektar daje plony”.

ZBIGNIEW MIKA

NASZE ROZMOWY

Dzielnicy musi umieć wszystko...

— Nie ma w tym stwierdzeniu dużej przesady — mówi wzorowy funkcjonariusz Komendy Dzielnicowej MO Poznań Stare Miasto — sierżant GRZEGORZ ŚRAMA. — Obowiązki dzielnicowego są nie tylko liczne ale i różnorodne. Stąd konieczność znajomości przepisów z wielu dziedzin życia i potrzeba stosowania zróżnicowanych form działania: patrolowanie, kontrola, rozmowy wyjaśniające, dochodzenia, spotkania ze społeczeństwem, itd. Trzeba dać też dzielnicowemu opiekę się zwykłym rejonem zamieszkałym przez 3 000 osób. Niemal każda sprawa z zakresu bezpieczeństwa i porządku tego rejonu wymaga zaangażowania się dzielnicowego. Czy będzie to sprawa o zabójstwo czy też o... — nieposypianie piaskiem obłożonego chodnika?

— Na tym wcale się nie kończy. Bywa, że wpływa zawiadomienie o takim „przestępstwie”: pani Iksińska podłożyła kilka niedopałków pod wycieraczkę pani Zetowskiej; i trze-

ba się tym zająć — godzić zwądnione strony. Pochłania to wiele czasu.

— Są przecież komitety blokowe, nie mówiąc już o społecznych komisjach pojednawczych, predestynowane do rozpatrywania sąsiedzkich sporów...

— W rejonie mojego działania (centrum Starego Miasta) dotychczas nie powołano SKP. Komitety, z którymi resztą ściśle współpracuję, prowadzą natomiast działalność medialną, ale... Spora liczba mieszkańców widzi w MO... instancję odwoławczą, lub też od razu zwraca się do niej ze swoimi sprawami. Mówią przy tym: jeśli zwracam się do Milicji to od niej oczekuję odpowiedzi. Takie stanowisko często uniemożliwia przekazywanie „pyśkówek” komitetom blokowym.

Inna rzecz, że działalność niektórych organów społecznych (KB, ORMO) — sojuszników MO, nie stoi na najwyższym poziomie. Może wynika to z niedostatku konsekwencji, a nadmiaru tzw. eksperymentów (u nas prawie każda zmiana to już eksperyment). W każdym razie mimo wieloletniej działalności ORMO nie wykrystalizowała się jeszcze koncepcja pracy zakładowych placówek tej organizacji. Rozwój grup ORMO-wskich przy komitetach blokowych również nie postępuje tak, jakby należało sobie życzyć. Szkoda, bo zespoły takie wydają się być konieczne. Złożone z ludzi, którzy działaliby zgodnie ze swoimi zainteresowaniami (np. nauczyciel zajmowałby się sprawami młodzieży mieszkającej w rejonie danego komitetu blokowego) mogłyby prowadzić owocną pracę wychowawczą-profilaktyczną.

— Jakże zjawiska utrudniają dzielnicowemu pracę?

— Przed wszystkim bez troska osób odpowiedzialnych za ochronę społecznego mienia. Oto drastyczny przykład. Pewne przedsiębiorstwo budowlane zgłosiło o kradzieży partii drzwi i ram okiennych. Zgłoszenie w dwa tygodnie po ujawnieniu tego faktu. Po zmuszeniu (w wyniku opóźnionego zawiadomienia) dochodzeniu MO odnalazła rzekomo skradzioną partię materiałów na jednym z placów budów (przerzucono ją tam po likwidacji innego placu, nie uwidaczniając tego faktu w dokumentacji). Również mienie prywatne nie zawsze jest należycie chronione. Znow postuż się charakterystycznym przykładem. Klient placąc w sklepie za rekawiczki (cena 144 zł) nieomal ostentacyjnie wyjął nabyty pieniążnik (30 000 zł) portfel ukazał mi wszem wobec jego wartość; kilka minut później został okradziony.

Innym zjawiskiem, które utrudnia MO pracę, jest niewłaściwa reakcja niektórych obywateli na chuligańskie ekscesy. Podczas legitymowania w miejscu publicznym sprawcy takiego wybruku szybko powstaje zbiegowisko, przy-

czym część obserwatorów niejednokrotnie występuje w roli „adwokatów”. Uzasadnione wydaje się być apel o oddarcie Milicji większym kredytem zaufania. Wiele mieszkańców naszego miasta nabrało już zresztą takiego przeświadczenia, wyrażone czegoś za liczne fakty udzielania funkcjo-



Sierż. Grzegorz Śrama
Fot. — K. Przychodźki

nariuszom pomocy w ściganiu przestępstw.

— Co jest czynnikiem pogłębiającym taką współpracę?

M. in. zachowywanie właściwej proporcji między represją a działalnością profilaktyczno-wychowawczą. Są np. kategorie wykroczeń i drobnych przestępstw, których karanie często powoduje skutek wręcz przeciwny od zamierzonego. Myślę o nieporozumieniach ro dzinnych, które często przybie rają na sile po ukaraniu jednego z uczestników sporu. Również w innych dziedzinach życia kara nie jest uniwersalnym lekarstwem. Inaczej mówiąc konieczne jest stałe roz szerzanie działalności profilaktycznej.

Na tym polu Milicja, w okresie swej 23-letniej działalności (7 października br. mija 23 rocznica powstania MO) dopiero nala już sporo, a dalszy postęp z pewnością nastąpi. Profilaktyka stanowi bowiem jeden z podstawowych kierunków pracy wszystkich służb milicyjnych.

Rozmawiał:
MICHAŁ ŁUCZAK

ALEKSANDER A. SWIRIDOW

-bataliony

„Żołnierze pulku podpułkownika Swiridowa przebijali się do środka miasta. Wróg stawiał silny opór.

Dowódca pulku zając sobie sprawę z sił przeciwnika wprowadził do walki rezerwy. Mijając z prawa i z lewa silnie umocnione dzielnice, piechota i artyleria powoli posuwała się w stronę ulicy Artema. Nagle na skrzyżowaniu ulic zjawiły się dwa „ferdynandy”. Bateria Surkowa rozpoczęła artyleryjski pojedynek. Jeden z „ferdynandów” rozbił nasze działo. Gwardziści wzięli „ferdynandy” w kleszcze i salwą na wprost uderzyli na samobieżne działo z dwóch stron. Nieprzyjacielskie maszyny zamilkły. Otworzyły ogień inne „ferdynandy”. Siły gwardzistów słabły. Surkow stanął przy dziale. Pierwszy pocisk i faszystowskie działo samobieżne znalazło się w ogniu. Znow wystrzalił i druga maszyna podzieliła los pierwszej. Następnie „ferdynanda” podpalił granatami piechurzy z batalionu Smoliakowa.

W ciągu doby 96 i 50 gwardyjskie dywizje piechoty zdobywały dom za domem, ulicę za ulicą oczyszczając miasto z wroga. Wiatr wysoko wzbijał tumany popiołu i iskr. Mieszkańcy wychodzili z piwnic i schronów, czarni od dymu.

W cichym zaułku spotkała mnie wielka radość. Znalazłem siostrę i siostrzenicę. Nie miałem już nadziei, że spotkam je, że żyją. Starsza siostra Maryna jedną ręką objęła mnie za szyję, trzymając drugą na ramionach córki.

— Sasza! Miły, drogi bracie! — lzy dusiły ją.

Biała chustka spadła jej z głowy. Zobaczyłem wówczas szerokie pasma siwych włosów. Opowieść jej dopełniła to wszystko, co rozumiałem bez słów...

Niemcy gospodarzyli w mieście na swój sposób. Katorżnicza praca, tortury, morderstwa były tu na porządku dzien-

nym. Młoda Raje Solowiejkinę rozstrzelano za to, że odpowiadała w ciągu minuty podczas pracy. Za sympatie dla partyzantów powieszono Mikołaja Prichotko i 19-letniego Czerwienkę.

Podszedł do mnie młody chłopak Jura Popow i podając niemiecki granat z długą rączką zawołał:

— Bijcie fryców ich własną bronią!

Niedługo Jura znalazł się w oddziale kabinów maszynowych Iwanowa. Odważny chłopak zastąpił Bereznikowa, który dowodził innym karabinem maszynowym.

8 września — w dniu wyzwolenia Stalino — wielu mieszkańców zgłaszało się ochotniczo do oddziału. Oczy wszystkich ochotników płonęły nienawiścią do tych, którzy przynieśli im tyle bólu i tyle męki.

Gwardziści szli przez ulice. Nad miastem płynął jeszcze gorzki dym pożarów, płomienie lizały stalowe konstrukcje fabrycznych budynków, topniała w ogniu ulica Artema, a na trotuarach tłumy — mężczyźni, kobiety, dzieci. Obejmują, całują żołnierzy...

20 września 1943 roku górnicza ziemia wyzwolona została całkowicie spod faszystowskiej okupacji.

Wysoki obelisk postawiony po wojnie na kurhanie — Mogile Saura czi pamięć 17 bohaterów gwardzistów, którzy otworzyli nam wrota do Zagłębia Donieckiego.

ROZDZIAŁ VI

WITAJ DNIERZE!

Na skrzyniach ciężarówek, na ścianach czołgów coraz częściej spotykaliśmy napisy: Na Dniepr! Ale na drodze do wielkiej rzeki znajdowała się jeszcze jedna niewielka rzeczka o bardzo pokojowej nazwie — rzeka Mleczna.

Była to ostatnia rubież wodna, dzieląca zaporoski step z północy na południe. Tu Niemcy umocnili się znacznie silniej, niż na rzece Mius. Stąd drogi szły na Krym i na brzegi Dniepru.

c d n

KARIERA KRUSZYW

Budownictwo nigdy nie mogło obyć się bez kruszywa. Nawet to dawne, tradycyjne, z drewna i cegły, potrzebowało piasku do zapraw murarskich, pospółki do tynków, a żwiru do formowania kregów studziennych. Rzecz jasna nie były to wówczas potrzeby wielkie. Zaspokajano je w znacznym stopniu metodą chałupniczą, rozkopując w pobliżu wznoszących budynków piaseczyste góry i sortując urobek na sitach.

Prawdziwą karierę zrobiło kruszywo dopiero po wojnie, gdy powstał wielki przemysł betoniarstwa oraz rozwinęło się budownictwo z prefabrykatów. Z surowca niegdyś pomocniczego kruszywo przekształciło się bowiem w podstawowe tworzywo konstrukcyjne. Wtedy też zapotrzebowanie nań zaczęło gwałtownie rosnąć (np. w Wielkopolsce z około 100 000 ton w roku 1948 do prawie 3 milionów ton w roku ubiegłym) i wnet okazało się, że piaseczyste góry i chałupnicze metody pozyskiwania kruszywa ani ilościowo, ani jakościowo nie wystarczają.

Pisaliśmy o tym już niejednokrotnie, lecz wciąż jeszcze wielu ludzi utożsamia kruszywo z piaskiem. — Też macie się o co rozbić — napisał nam po przeczytaniu kolejnego artykułu na temat deficytu kruszywa jeden z czytelników. — Weźcie tylko łopate do ręki, znajdziecie piasek w każdym połączonym ogródku. Podobne listy otrzymywaliśmy od rolników, mających na swych polach piaseczyste wydmy.

Nie o taki piasek tu chodzi. Kruszywo konstrukcyjne, z którego formuje się fundamenty, ściany i stropy budynków przez myślowych i mieszkających to piasek szczególnego rodzaju. Musi on być czysty, bez domieszki ilów i gliny, a jego ziarenka powinny mieć jednorod-

na strukturę mineralną i jednolitą wielkość. Np. żwir drobny — od 4 do 10 mm średnicy, średni od 10 do 20 mm, gruby od 20 do 40 i bardzo gruby, używany do budowy szczególnie mocnych — od 40 do 80 mm średnicy.

Taki piasek trafia się w ogródkach i na wydymach bardzo rzadko. Takiego trzeba szukać w podobny sposób co węgiel i soli. Tyle, że płycej. Przez wiele lat poszukiwania nowych złóż różnych gatunków kruszywa były w Wielkopolsce bardzo ograniczone. Składało się na to szereg przyczyn: nie dość wcześnie rozeznanie wagi tego problemu, brak na naszym terenie wyspecjalizowanego w tej branży przedsiębiorstwa geologicznego, a także panująca u nas opinia, że Wielkopolska jest uboga w kruszywa naturalne. Skłaniało to Centralny Urząd Geologiczny do koncentrowania nakładów na poszukiwanie kruszywa w bardziej obiecujących regionach kraju.

Nie bez winy jest także samo budownictwo, które nie dość głośno alarmowało władze o narastającym deficycie kruszywa. Lecz z drugiej strony, było ono wówczas premianowane za wykonanie tzw. planu przerobu finansowego, który obiektywnie biorąc nakładał zaopatrzeniowców budowlanych do przemilczenia tej sprawy. Im dalej musieli kupować materiał, tym więcej ich kosztował i tym łatwiej było im wykonać plan wydawania pieniędzy.

Patrząc z perspektywy czasu można powiedzieć, iż problem deficytu kruszywa wypłynął w całej swej złożoności dopiero na przełomie lat 1963—1964, w czasie wielkiej dyskusji przed IV Zjazdem partii, gdy zaczęły się zmieniać metody planowania i zarządzania, a hasłem

dnia stała się rentowność. Sprowadzony wówczas kompleksowo rachunek ekonomiczny wykazał, że niedobór i związany z tym import kruszywa w naszym regionie wpływa na rytmikę produkcji prefabrykatów oraz w istotny sposób waży na kosztach budowanych fabryk, mieszkań, szkół, dróg itp.

Wystarczy przejrzeć bilans przewozów kolejowych GUS i przekonać się ile i skąd przywozimy do Wielkopolski kruszywa, by dojść do wniosku, że to słońce kosztuje i stwarza ciągłe ryzyko zakłóceń w dostawach. A oto ważniejsze pozycje przywozowe w tym bilansie z roku 1965: z zielonogórskiego przywieźliśmy 317 000 ton kruszywa, z kosińskiego 125 000, z opolskiego 105 000, z wrocławskiego 96 000, z gdańskiego 55 000 ton itd. itd. Na liście dostawców nie brak nawet Warszawy, Krakowa i Katowic.

Jeśli w roku 1961 łącznie sprowadziliśmy do Wielkopolski 17 000 wagonów kruszywa to w roku ubiegłym ten kosztowny „import” uległ już podwojeniu. Tymczasem z bilansu potrzeb wynika, iż w roku 1970 zajdzie konieczność sprowadzenia około półtora miliona ton kruszywa. Do przewiezienia tej olbrzymiej masy trzeba będzie użyć już około 60 000 wagonów. Czy aby nasza kolejka temu zadaniu podoła?

Wyczerpanie to zostało sporządzone już po uwzględnieniu planowanego wzrostu wydobycia kruszywa na terenie Wielkopolski, które ulegało kilkakrotnie zmianom i po VII Plenum KC PZPR ustalone zostało dla roku 1970 na poziomie 2 587 000 ton. Jeśli z jakichkolwiek przyczyn plan ten zawiedzie — import kruszywa trzeba będzie jeszcze bardziej zwiększyć.

PIOTR CHOJNACKI

WTOREK — 3. X. godz. 10.55
JEZYK POLSKI dla klasy X
W. Szekspir — „Sen nocy letniej”
z cyklu Dzieła Dramatyczne

Program poświęcony jest teatrowi szekspirowskiemu. Inszenizacja wybranych scen ze „Snu nocy letniej” eksponuje walek baśniowy tego najbardziej poetyckiego utworu Szekspira. Uscenienie obejrzysz sceny z aktu II, w których rozgrywa się konflikty pomiędzy światem nierealnym i ludzkim i występują postacie Puka i Elfów, Tytania i Oberona. Komentarz programu zawierać będzie wiadomości o teatrze angielskim XVI wieku, o zasadniczych elementach dramaturgii szekspirowskiej i jej związkach z teatrem romantycznym. Podstawą tekstu komentarza będą dramaty umieszczone w szkolnym programie nauczania. Celem programu jest pokazanie młodzieży bogatego świata fantazji w poezji Szekspira poprzez wybrane sceny komedii „Sen nocy letniej”.

WTOREK — 3. X. godz. 12 JEZYK POLSKI dla klasy II — Kolory jesieni

Program studyjno-filmowy. Jesienny spacer dwójki dzieci do lasu na grzyby będzie okazją do zapoznania ich z przemianami zachodzącymi w przyrodzie o tej porze roku — rośliny i zwierzęta nowo przygotowały się do przetrwania zbliżającej się zimy. Dodatkową atrakcją jest wykonanie zabawek i dekoracji z nasion i liści przyniesionych z wycieczki. Program może stać się doskonałym pretekstem do rozwijania umiejętności plastycznych dziecka. Zabawki z jarzyny, kasztanów, żołędzi, tak ciekawie przez dzieci wykonywane, mogą być prawdziwą i ciekawą ozdobą klasy.

CZWARTEK — 5. X. godz. 9.55 HISTORIA dla klasy VIII: „Dni, które wstrząsnęły światem”

50 rocznica Rewolucji Październikowej stwarza szczególną okazję do omówienia narodzin nowego świata państwa socjalistycznego. Program telewizyjny ukazuje narastające wrzenie re-

Telewizyjny program audycji szkolnych

Wychodząc naprzeciw postulatowi Czytelników od dzisiaj począwszy, w każdy wtorek, drukować będziemy omówienie treści programów telewizyjnych przeznaczonych dla szkół.

Czytelników — nauczycieli i uczniów — prosimy o nadsyłanie uwag na temat przydatności omówień programów szkolnych zamieszczanych w „Głosie”. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” Poznań, ul. Grunwaldzka 19.

wolucyjne w państwie carskim. W konsekwencji tej sytuacji doszło do Rewolucji Ludowej i upadku caratu. W programie ukazana zostanie sylwetka wodza partii bolszewickiej, Włodzimierza Lenina i najważniejsze fundamentalne dekryty władzy radzieckiej. Fragmenty kronik filmowych i wspomnień uczestników rewolucji z pierwszych trudnych tygodni pozwolą młodzieży na lepsze zrozumienie ogromu przemian zapoczątkowanych w październiku i listopadzie 1917 roku.

CZWARTEK — 5. X. godz. 11.55 JEZYK POLSKI dla klasy XI „Tetmajer — Kasprowicz — Staff”

Omówione zostaną główne cechy twórczości poetyckiej okresu Młodej Polski. W związku z utworem Kazimierza Przerwy — Tetmajera podkreślony będzie pesymizm, znużenie psychiczne i subtelna analiza własnych doznań, cechująca jego twórczość i będące jednocześnie typowymi zjawiskami tego okresu. To samo odnajdujemy w poezji Leopolda Staffa, chociaż w jego twórczości odnaleźć można wiele radości życia i życzliwości do świata. Cykl sonetów Jana Kasprowicza zwrócił uwagę młodzieży na ich realizm, na troskę i współczucie dla życia wsi. Tytułem dla całej tej grupy poetów jest symbolizm, ma-

larskie widzenie rzeczywistości, melancholijny smutek przewijający się przez ich twórczość. Zaprezentowane w programie fragmenty poetyckie rozbudzają znajomość poezji okresu Młodej Polski. Tetmajer będzie przedstawiany także jako twórca subtelnych, czasem ironicznych erotyków; Kasprowicz — jako wyraziści tendencji realistycznych i demokratycznych, malarz impresjonistycznych widoków tatrzańskich, prometejski wzłom w hymnie i subtelny liryzm w „Księdze Ubożych”. Staff jako filozof i esteta wyrażający nie tylko smutek typowy dla epoki ale i radość istnienia.

PIĄTEK — 6. X. godz. 10.55, HISTORIA dla klasy VII — „Przysięga naczelnika Kościuszkę”

Reportaż z sali kościuszkowskiej Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie ukazuje, za pomocą ekspozycji, przebieg i cel insurekcji 1794 roku. Podczas transmisji z Muzeum WP uczniowie zobaczą standardy, mundury, uzbrojenie — zarówno regularnego wojska, jak i oddziałów chłopiejskich kosynierów. Zebrane w Muzeum osobiste pamiątki po Kościuszcze pomogą w zbliżeniu młodzieży do postaci Naczelnika. W programie wykorzystane zostaną fragmenty poezji oraz pieśni z okresu insurekcji. Na postać Tadeusza Kościuszki zwrócimy szczególną uwagę ze względu na przypadającą w październiku 150 rocznicę śmierci Naczelnika, a pokazane w programie osobiste po nim pamiątki ułatwią to zadanie.

SOBOTA — 7. X. godz. 10.55, GEOGRAFIA dla klasy V — „Kształt ziemi”

Wycieczka do Planetarium w Chorzowie. Zwiedzanie urządzeń Planetarium, ze szczególnym uwzględnieniem starych przyrządów kopernikowskich. Nowoczesne urządzenia do obserwacji planet. Dowody na kulistość Ziemi na przykładzie doświadczeń wykonanych przez uczniów oraz w operacji o najwyższą technikę — fotografie powierzchni Ziemi wykonane z dużych wysokości przez kosmonautów radzieckich. Dlaczego ludzie nie spadają z Ziemi — siła przyciągania. Rozwój myśli ludzkiej w zdobywaniu wiadomości o kuli ziemskiej.

2,7 mln zł
na nagrody
dla oszczędzających

Październik jest tradycyjnym miesiącem upowszechniania oszczędności. Z tej okazji — jak co roku — PKO zorganizowała „Konkurs 300”, połączony z nagrodami wartości 2,7 mln zł. Warunkiem uczestnictwa jest deklaracja przechowania w PKO przez 3 miesiące posiadanej na książeczce lub

wpłaconej w październiku kwoty co najmniej 300 zł, albo stanowiącej wielokrotność tej sumy. Każde zgłoszenie 300 zł daje szansę wylosowania na gród, na które przeznaczono 5200 bonów towarowych wartości od 300 do 5000 zł. Wśród tych uczestników konkursu, którzy zadeklarowali wkład przechowywany przez cztery miesiące, rozlosuje się dodatkowo 5 samochodów „Syrena”. Wszelkie nagrody są niezależne od oszczędności.

Z konkursu są wyłączone książeczki mieszkaniowe, samochodowe, motocyklowe, rowerowe, okaziejskie i długoterminowe.

KOMUNIKAT

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald” w Poznaniu zawiadamia swoich członków, że ZEBRANIA INFORMACYJNE odbywać się będą w sali konferencyjnej Domu Kultury MO przy ul. Grunwaldzkiej 22, IV ptr. — każdorazowo o godz. 18 w następujących grupach i terminach:

- 3. X. 67 r. — dla członków osiedla Raszyn;
- 5. X. 67 r. — dla członków zamieszkałych w rejonie administracji „Rondo” łącznie z kolonią Gwardii Ludowej;
- 9. X. 67 r. — dla członków osiedla „USO” zamieszkałych oraz mających zamieszkać w bloku B-C;
- 11. X. 67 r. — dla członków oczekujących, przyjętych do 31. V. 1965 r.;
- 13. X. 67 r. — dla członków oczekujących, przyjętych od czerwca 1965 r. do 30. VI. 1967 roku;
- 16. X. 67 r. — dla członków zamieszkałych na osiedlu „Łazarz”;
- 19. X. 67 r. — dla członków zamieszkałych w rejonie administracji „Jeżyce” łącznie z osiedlem Świerczewskiego. K7923

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Poznaniu, ul. Głogowska 218 zatrudni natychmiast z miasta Poznań i powiatu Poznań — 16 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do za- i wydłukania wagonów. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K7624

Warsztaty Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Poznaniu, ul. Świerkowa 10 (Dębice) zatrudni — FORMIARZA RĘCZNEGO do odlewów żeliwa. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Praca jest na jedną zmianę. Reflektujemy również na pracowników zamieszkujących z możliwością codziennego dojazdu do pracy (do 50 km). Zgłoszenia w sekretariacie. K7589

Okręgowy Dozor Techniczny w Poznaniu, ul. Chudoby 5 poszukuje zaraz — INŻYNIERA MECHANIKI — pożądaną znajomość zagadnień ciepło-energetycznych. Uposażenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy dla Pracowników Energetyki. K7534

Krawiecka Spółdzielnia Pracy „Pokój” zatrudni natychmiast pracowników na stanowiska SZWACZEK konfekcji ciężkiej i PRASOWACZY odzieży ciężkiej. Prosimy zgłaszać się osobiście w Krawieckiej Spółdzielni Pracy „Pokój” Poznań, ul. Weneckańska 1-8 w Dziale Kadr i Szkolenia, I ptr., pokój nr 43 w godz. od 8-15. K7632

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. K. Wielkiego 1 — zatrudni: — KIEROWNIKĄ DZIAŁU FINANSOWEGO z wykształceniem wyższym ekonomicznym plus 5 lat praktyki, lub średnim ekonomicznym plus 9 lat praktyki. — ST. REWIDENTA z wykształceniem wyższym ekonomicznym lub prawniczym plus 4 lata praktyki, lub średnim kurs księgowości plus 8 lat praktyki. — KIEROWNIKĄ DZIAŁU TECHNICZNEGO od 1. I. 1968 r. — wykształcenie wyższe o specjalności naprawy i konserw. samoch. plus 5 lat praktyki, lub średnie plus 9 lat praktyki. — ST. DYSPOZYTORA. — KIEROWNIKĄ SAMOCHODOWYCH. — BLACHARZĄ SAMOCHODOWYCH. — STOLARZĄ — oraz — PRACOWNIKÓW ZA I WYŁADUNKOWYCH do transportu. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr. K7690

Jesienne zakupy w PSS



Sklepy PSS

ul. Wrocławska 6
ul. Dąbrowskiego 8

POLECAJĄ:

flanelowe koszule męskie — marynarki — kurtki — jesienki,

SKLEPY PRZY

ul. Paderewskiego 6
ul. Czerwonej Armii 29
ul. Wrocławskiej 16

sukienki wełniane — sweterki — szaliki — rękawiczki — parasole

M7352

FORTUNA PRZYPOMINA!

W piątek — 20 października — ciągnienie

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

CZY JUŻ KUPIŁEŚ SZCZĘŚLIWY LOS?

OGÓŁEM DO WYGRANIA — 8.500.000 ZŁ.

K7694

Przetargi

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Instal” w Poznaniu, ul. Buraczana 2 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie WYKROJNIKA DO KRĄTEK WENTYLACYJNYCH.

Dokumentacja do przejścia w Dziale Głównego Mechanika w Poznaniu, ul. Buraczana 2. Termin składania ofert do dnia 14. X. 1967 roku, godz. 10. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferty.

Termin wykonania wykrojnika — 30. XI. 1967 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16. X. br. o godzinie 10 rano. K7754

Praca

Potrzebna gospośnia na probostwo bez gospodarstwa w okolicach Ostrowa Wlkp. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6742g.

Mężczyznę do gospodarstwa rolnego przyjmie Wesołowski, Stary Rynek 8466g.

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Grunwaldzka 33a m. 7. 8314g.

Opieka nad dziećmi 4-6 lat, godz. 9-14 (Grunwaldzka), ogród. Telefon 671-383. 7951g.

Potrzebna samodzielna dochodząca pomoc domowa do lekarza (3 doświadczone osoby). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8095g.

Potrzebna pomoc domowa, chętnie pozamieszka. Kościelna 22 m. 2. 5869g.

Starszą osobę do lekkich prac domowych zatrudnić zaraz — ul. Asnyka nr 7 m. 9. 8397g.

Kaletnik do pracowni torebek damskich potrzebny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7958g.

Wychowawczyni, znajomość języka francuskiego poszukuje pracy przy dzieciach w wieku 3 do 10 lat. Świadczenia, referencje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7501g.

Nauka

Tańców towarzyskich — wyczuwa Adela Szczurkówna Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter, 7284g.

UWAGA!

OKAZYJNA OBNIŻKA CEN OBUWIA I GALANTERII

NA SEZON JESIEŃ — ZIMA 1967/68

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem informuje, że we wszystkich sklepach MHD, PSS, PDT oraz w sieci detalicznej PZGS i GS „Samopomoc Chłopska” można nabywać po okazyjnie obniżonych cenach:

OBUWIE SKÓRZANE między innymi:

półbuty męskie przecenione	z 220 zł na 140 zł
botki damskie przecenione	z 300 zł na 160 zł
trzewiki chłopięce przecenione	z 205 zł na 130 zł
trzewiki dziecięce przecenione	z 127 zł na 70 zł
botki dziecięce przecenione	z 200 zł na 100 zł
kozaczki dziecięce przecenione	z 240 zł na 120 zł

OBUWIE TEKSTYLNO - WYJŚCIOWE na przykład:

kozaczki damskie przecenione	z 100 zł na 70 zł
botki damskie przecenione	z 120 zł na 60 zł
czółenka damskie przecenione	z 160 zł na 90 zł
kozaczki dziecięce przecenione	z 100 zł na 50 zł
kozaczki dziecięce przecenione	z 60 zł na 40 zł

OBUWIE TEKSTYLNE DOMOWE na przykład:

pantofle męskie przecenione	z 50 zł na 25 zł
pantofle damskie przecenione	z 66 zł na 30 zł

PONADTO można nabyć okazyjnie:

torby gospodarcze, podróżnicze, walizy miękkie.

K7747

wpisy na znaczne (korespondencyjne) kursy kreśleni maszynowych, budowlanych, kosztorysowania budowlano-montażowego przyjmuje, informację pisemnych udziela Zakład Szkolenia Zawodowego „Wiedza” Kraków, Westerplatte 11. K6888

Sprzedaż

Wózki dziecięce, najnowsze modele poleca: Szczepańska, Czerw. Armii 61 (dawniej 70). 8348g.

Sprzedam korzystnie dwie przyczepy ciągnikowe w dobrym stanie. Kaziemierz Kasprzak, „Kozłowski Wlkp.”, tel. 114 lub 45. 6311g.

Wózki dziecięce, najnowsze modele, głębokie spacerowe, poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 18a. 8438g.

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary, poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 3973g.

Pierzygnię używaną sprzedam. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7092g.

Sprzedam tanio wózek głęboki. Grunwaldzka 37b m. 11, godz. 12-18. 7093g.

Sprzedam tanio sadzonki truskawek Senga. Obornicka 25, tel. 517-19. 7094g.

Sprzedam nutrie w różnym wieku. Czerwonak, ul. Źródłana 2. 7111g.

Sprzedam telewizor „Sma ragd” 17-cal., w bardzo dobrym stanie. Poznań, ul. Długosza 17 m. 2. 7154g.

Nutrie szafiry samce do krycia sprzedam. Poznań, Górczyn, ul. Knapowskiego 9 m. 16. 7172g.

Sprzedam ciągnik „Urus” 25. Franciszek Koneczny, Witobek, p-ta Stęszew, pow. Poznań. 7193g.

Samochody

Sprzedam „Warszawę” typ 204. Rutkowskiego 2 m. 9. 7192g.

Lokale

2 mieszkanie dwupokojowe, jednopokojowe, komfortowe, centrum — zamieniam na 3-4 pokojowe, samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8550m.

Zamienię 2-pokojowe mieszkanie z wygodami (nowe budownictwo) w Jeleniej Górze na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7145g.

Wrocław! 1½ pokoju z kuchnią, wysoki parter, zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7138g.

Lokalu 20-30 m² w dobrym punkcie poszukuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7143g.

2 pokoje z kuchnią w starym budownictwie w Gnieźnie, zamienię na pokój z kuchnią w Poznaniu. Względnie peryferie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7188g.

Koszykarze grają coraz lepiej

Trzecie zwycięstwo odnieśli nasi koszykarze startujący w XV Mistrzostwach Europy, które odbywały się w Helsinkach i Tampere. W niedzielę polska drużyna rozgromiła Belgię 98:68 (45:30). Belgowie, którzy tak dobrze spisali się w poprzednich spotkaniach, tym razem nie mieli nic do powiedzenia. Od pierwszej do ostatniej minuty Polacy panowali niepodzielnie na boisku. Grała cała dwunastka i wszyscy wpisali się na listę strzelców.

Dzięki sukcesowi nad Belgią Polacy mają nadal szanse na zakwalifikowanie się do ścisłego finału. W grupie A, gdzie gra drużyna polska, sytuacja jest mocno skomplikowana. Po czterech kolejkach spotkań aż 5 drużyn, zajmujących czołowe pozycje, ma równą liczbę punktów. Naszych zawodników czekają jeszcze trzy spotkania: dzisiaj z Holandią, w środę z Rumunią i w czwartek z Jugosławią. Dwa ostatnie mecze będą miały decydujące znaczenie dla reprezentacji Polski. W grupie B awans drużyny ZSRR do ścisłego finału wydaje się być przesądzony. O drugie miejsce walczyć będą najprawdopodobniej Grecja, Włochy, Bułgaria i ewtl. Izrael.

A oto wyniki niedzielnych spotkań i tabelę po czterech dniach mistrzostw:

GRUPA A:

Polska — Belgia 98:68, Holandia — Rumunia 64:33, Jugosławia — Hiszpania 82:68, CSRS — Finlandia 49:54.

GRUPA B:

ZSRR — Francja 108:52, Grecja — Węgry 69:60.

Grupa A (Helsinki)

1) Jugosławia	4	7	317—254
2) CSRS	4	7	311—260
3) Polska	4	7	341—297
4) Rumunia	4	7	299—280
5) Finlandia	4	7	262—250
6) Belgia	4	5	290—318
7) Hiszpania	4	4	289—356
8) Holandia	4	4	250—344

Grupa B (Tampere)

1) ZSRR	4	8	369—238
2) Grecja	4	7	283—254
3) Włochy	4	7	252—237
4) Bułgaria	4	7	271—267
5) Izrael	4	6	283—300
6) Francja	4	5	231—289
7) NRD	4	4	244—283
8) Węgry	4	4	228—280

Nieruchomości

Sprzedam działkę 2-morową z prawem zabudowy — Suchy Las, Wiadomość: Poznań, Winogrody 102a, 8359g.

Dom — 3-pokojowy, kuchnia, centralne, garaż, morga ogrodu zadrzewionego, przy Poznaniu — 170.000, spiesznie sprzedać. Nrwak, Poznań, Wyspiańskiego 16, 8427g.

Kupię willę jednorodzinną lub pół willi wyłącznie w dzielnicy Grunwald — Jeżyce lub Winogrody. Tel. 501-79 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7085g.

Kupię względnie wydzierżawić pomieszczenie na garaż, okolica plac Wiosny Ludów, Rynek Wilczej St. Listewnik, Poznań, św. Józefa 6 m. 8, 7087g.

Włókn — pół bliźniaka, wyłożona, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 2 werandy oszkłone, pomieszczenia gospodarcze, komfortowa z budynkiem gospodarczym i garażem w Puszczykowie. Sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7086g.

Sprzedam domek gospodarczy w Koninie, Stodolniana 9 — 45.000 zł. Wiadomość: Poznań, Dojazd 30 bl. 4, m. 2 — Leon Gruchot, 7165g.

Polowa — 3-pokojowego, luksusowego bliźniaka 330.000, wpłaty 500.000, część 4-pokojowego domu szeregowego budowy 400.000, wpłaty 350.000; dom 8-pokojowy obszernym zabudowaniem gospodarczym, 3 morgi sadu, 320.000, wpłaty 300.000; dom 3-pokojowy, wygodny przy dobrej komunikacji, 270.000, wpłaty 250.000; dom wolne 4 pokoje, duży ogród, warsztaty, garaże w Poznaniu, 500.000 — poleca Adamski, Poznań, Matejki 33a, 8654g.

Górczyn parcie budowlaną (domek gospodarczy), pokój, kuchnia) sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7173g.

Szczecin-Pogodno! Domek komfortowy, 5-pokojowy, garaż, ogród sprzedam. Mieszkanie zastępcze pokój, kuchnia w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7182g.

Zguby Czarna teczkę aktówkę z zawartością zgubiłem. Zwrót wynagrodzić. Łukasiewicz, Niedziałkowski 2 m. 10, 8538g.

Różne Garaż oddam instytucji państwowej lub prywatnej. Podkomorska 34, 7168g.

Dnia 30 września 1967 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najdroższy, nigdy niezapomniany ojciec, teść, brat i dziadek, przeżywszy lat 76, sp.

Panna z wyższym wykształceniem pozna w celu matrymonialnym pana po studiach w wieku 40—50 lat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7186g.

Panna na stanowisku z nieskazitelną pozna kulturę matrymonialną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7186g.

Panna z wyższym wykształceniem pozna w celu matrymonialnym pana po studiach w wieku 40—50 lat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7186g.

Panna z wyższym wykształceniem pozna w celu matrymonialnym pana po studiach w wieku 40—50 lat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7186g.

Panna z wyższym wykształceniem pozna w celu matrymonialnym pana po studiach w wieku 40—50 lat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7186g.

Panna z wyższym wykształceniem pozna w celu matrymonialnym pana po studiach w wieku 40—50 lat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7186g.

Panna z wyższym wykształceniem pozna w celu matrymonialnym pana po studiach w wieku 40—50 lat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7186g.

Panna z wyższym wykształceniem pozna w celu matrymonialnym pana po studiach w wieku 40—50 lat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7186g.

Panna z wyższym wykształceniem pozna w celu matrymonialnym pana po studiach w wieku 40—50 lat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7186g.

Panna z wyższym wykształceniem pozna w celu matrymonialnym pana po studiach w wieku 40—50 lat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7186g.

Panna z wyższym wykształceniem pozna w celu matrymonialnym pana po studiach w wieku 40—50 lat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7186g.

Panna z wyższym wykształceniem pozna w celu matrymonialnym pana po studiach w wieku 40—50 lat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7186g.

Panna z wyższym wykształceniem pozna w celu matrymonialnym pana po studiach w wieku 40—50 lat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7186g.

Panna z wyższym wykształceniem pozna w celu matrymonialnym pana po studiach w wieku 40—50 lat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7186g.

Panna z wyższym wykształceniem pozna w celu matrymonialnym pana po studiach w wieku 40—50 lat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7186g.

Panna z wyższym wykształceniem pozna w celu matrymonialnym pana po studiach w wieku 40—50 lat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7186g.

Panna z wyższym wykształceniem pozna w celu matrymonialnym pana po studiach w wieku 40—50 lat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7186g.

Panna z wyższym wykształceniem pozna w celu matrymonialnym pana po studiach w wieku 40—50 lat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7186g.

Panna z wyższym wykształceniem pozna w celu matrymonialnym pana po studiach w wieku 40—50 lat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7186g.

Dobra passa poznańskich piłkarzy

Coraz lepsza jest sytuacja poznańskich drużyn w tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo II ligi. W dziesiątej kolejce spotkań nasze zespoły odniosły kolejne sukcesy. Lech grając na własnym terenie pokonał MKKS Gdynię 1:0. Olimpia, która grała we Wrocławiu z miejscowym Lotnikiem równie zwyciężyła w identycznym stosunku. Dzięki temu Olimpia przesunęła się na IX miejsce w tabeli mając tę samą liczbę punktów co zajmujące VII i VIII pozycję MKKS oraz Hutnik. Lech zajmuje VI pozycję.

A oto szczegółowe rezultaty piłkarskiej niedzieli:

I LIGA

Gwardia — Szombierki 2:1
GKS Katowice — Stal Rzeszów 0:0
W tabeli prowadzi nadal Ruch — 14 pkt. przed Legią 13 pkt. i Pogonią 12 pkt.

II LIGA

Unia Tarnów — Hutnik 2:2
Thorez — Victoria 2:0
Włókniarz — Unia Racibórz 0:1
Zawisza — Start Łódź 2:0
ROW Rybnik — Garbarnia 1:1
Cracovia — Górnik Wałbrzych 0:2

TABELA

1. Zawisza Bydgoszcz 10 18 22:10
2. Unia Tarnów 10 13 17:8
3. Thorez Wałbrzych 10 13 18:1

4. ROW Rybnik	10	13	12:9
5. Garbarnia Kraków	10	12	14:8
6. Lech Poznań	10	12	8:6
7. MKKS Gdynia	10	10	11:12
8. Hutnik N. Huta	10	10	10:12
9. Olimpia Poznań	10	10	14:23
10. Unia Racibórz	10	9	12:12
11. Górnik Wałbrzych	10	8	13:14
12. Włókniarz Pabianice	0	8	8:11
13. Cracovia	10	7	3:9
14—15. Start Łódź	10	6	7:12
14—15. Victoria Jaworz.	10	6	7:12
16. Lotnik Wrocław	10	5	7:17

LIGA MIĘDZYOJEWÓDZKA

Budowlani — Lechia 0:3
Pomorzanin — Arkonia 2:2
Bałtyk — Tur 5:0
Darzów — Calisia 2:1
Górniki — Flota 1:0
Warta — Victoria 3:0
Dąb — Polonia Gdańsk 0:1
Polonia Bydgoszcz — Olimpia 2:2

TABELA

1. Warta	8	14	22:2
2. Bałtyk Gdynia	8	11	14:8
3. Polonia Gdańsk	8	11	9:5
4. Arkonia Szczecin	8	10	12:5
5. Górnik Wałbrzych	8	10	7:4
6. Flota Gdynia	8	10	8:6
7. Lechia Gdańsk	8	9	14:9
8. Olimpia Elbląg	8	9	11:11
9. Pomorzanin Toruń	8	8	14:11
10. Calisia	8	7	8:8
11. Polonia Bydgoszcz	8	7	10:11
12. Dąb Dębno	8	6	9:13
13. Victoria Sianów	8	6	7:17
14. Tur Turek	8	4	9:21

W halach i na stadionach

Galezki wygrał finał szpady II Ogólnopolskiego Turnieju Kwalifikacyjnego.

W Moskwie rozegrano zostało towarzyskie międzynarodowe spotkanie piłkarskie ZSRR — Szwajcaria. Mecze zakończył się niespodziewanym wynikiem remisowym 2:2.

W niedzielę rozegrano dwa spotkania o mistrzostwo I ligi zapasniczej w stylu klasycznym. Legia wygrała z poznańskim Energetykiem a stołeczna Gwardia uległa w Swarzędzu miejscowej Unii.

W Koszycach (CSRS) odbył się międzynarodowy bieg maratoński. Zwyciężył Szwed Faricio uzyskując czas 2:22.53.8. Polak Bogusz, który uzyskał czas o 7 minut gorszy, zajął 22 miejsce.

15. Darzów Szczecinek 8 4 6:18
16. Budowlani Bydg. 8 2 3:14

LIGA OKRĘGOWA

Ravia — Lech II 1:2
Grunwald — Sokół 0:0
Olimpia II — Górnik II Konin 6:3
Stella — Warta II 1:1
Polonia Piła — Energetyk 5:0
Zjednoczeni — Polonia Poznań 1:1

TABELA

1. Lech II	6	11	17:4
2. Polonia Poznań	7	11	13:7
3. Polonia Piła	6	10	14:5
4. Warta II	7	9	14:9
5. Olimpia II	7	8	16:10
6. Zjednoczeni	8	8	10:15
7. Ravia	7	7	11:10
8. Grunwald	7	7	8:8
9. Sokół Piła	8	7	8:14
10. Stella Gniezno	7	6	11:9
11. Górnik II Konin	8	4	12:23
12. Ostrovia	6	2	8:11
13. Energetyk	8	2	4:21

Kasperek mistrzem Polski

W sobotę zakończyły się w Gliwicach VII mistrzostwa Polski w akrobacji samolotowej. Mistrzem Polski w akrobacji samolotowej na rok 1967 został Stanisław Kasperek (Świdnik) — uzyskując największą ilość punktów 20,000,3 pkt.

W I lidze rugby Orzeł W-wa pokonał Lechię Gdańsk 9:6, a Skra W-wa Ogiwo Sopot 22:3.

Kadra polskich hokeistów uczes tnicząca w międzynarodowym turnieju, na lodowisku w Toruniu, wygrała z reprezentacją Pomorza 6:3.

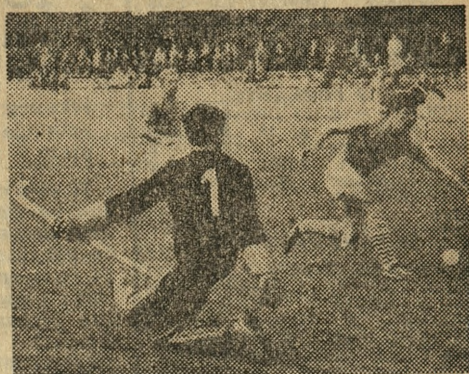
Mistrzem spartakiady koszykarskiej został Łódzki KS, który w finałowym spotkaniu pokonał Wisłę Kraków 61:59. Reprezentant Wielkopolski — AZS zajął VI miejsce. Na liście najlepszych strzelców M. Mikulski z AZS-u Poznań uplasował się na IV pozycji, mając na swoim koncie 77 pkt.

W Lesznie rozegrano 3-dniowy turniej koszykówki męskiej o wejście do ligi wojewódzkiej. Awans wywalczyli: Warta Poznań i Victoria Jarocin.

W Gdańsku i Łodzi odbyły się drużynowe mityngi lekkoatletyczne, które decydowały o spadku z I ligi i awansie. Poznańska Warta zajęła w Gdańsku 3 miejsce i spadła do II ligi.

W naszym obiektywie

Kolejne dwa zwycięstwa w I lidze zanotowali hokeiści Warty. Górnik Siemianowice pokonali 8:0 a z Siemianowiczanką (na zdjęciu) wygrali 1:0.



Olimpiada szkół zawodowych i przykładowych zgromadziła na starcie przedstawicieli wszystkich branż. Na zdjęciu fragment meczu siatkówki między ZSZ ZNTK a ZSZ Transportowców (II i III miejsce w turnieju).

Trener Tadeusz Forjś prowadzi zajęcia z piłkarzami Warty od początku nowego sezonu. Jak na razie ma szczęśliwą rękę. Zieloni są zdecydowanym liderem ligi międzywojewódzkiej.

Fot. (4) — K. Przychodźki



Tym razem mur obronny gości oraz para bramkarza były skuteczne, ale podczas całego spotkania z jedenastką Warty, bramkarz Victorii kapitulował trzykrotnie.

dr Stanisław Knapowski

profesor Uniwersytetu w Miami, USA,
b. docent Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
zginął śmiercią tragiczną
w dniu 28 września 1967 roku.
O tej najboleśniejszej stracie zawiadamiają
RODZICE i RODZINA
8521g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 października 1967 r. zakończył swe niezwykłe pracowite życie, namaszczone Olejami św., mój najukochańszy mąż — przyjaciel, nasz najdroższy tatuś, brat, teść i dziadziś, w 59 roku życia, sp.

MARIAN KOZŁOWSKI

dypl. mistrz cholewarski
Pogrzeb drogiego nam Zmarłego odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Pozostały w nieutulonym smutku
ZONA, DZIECI i RODZINA
Poznań, ul. Kraszewskiego 14 m. 4 8646g

W dniu 29 września 1967 r. zmarł w wieku lat 64, nasz długoletni pracownik

Ludwik Urban

W Zmarłym tracimy sumiennego i cenionego pracownika oraz dobrego koleżę.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 października 1967 r. o godzinie 13 na cmentarzu na Junikowie.
RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA — POP Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Poznaniu
K7951

Dnia 28 września 1967 r. zmarł były nasz długoletni pracownik

Stefan Jakubowski

sekretarz Zakładowego Koła Rencistów.
RODZINIE ZMARŁEGO SKŁADAMY wyrazy serdecznego współczucia.
Pogrzeb odbędzie się 3 października 1967 r. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA PRACOWNICY
Przeds. Uprzemysłowionego Bud. Rolniczego w Poznaniu, ul. Zmigradzka 41/49
K7944

Antoni Kubiak

mistrz stolarski
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele parafialnym św. Krzyża na Górczynie, w dniu 5 bm. o godz. 10.30.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA z DZIECI i RODZINA
Poznań, ul. Metalowa 8, 8658g

Stefania Grześkowiak

z domu GRABIANOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza parafialnego św. Jana Vianney na Solcu.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Wołyńska 5, 8606g

Dnia 29 września 1967 r. odeszła na zawsze moja ukochana żona, sp.

Jadwiga Grafka

z domu STELMASZYK
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążony
MAŻ z RODZINĄ
8609g

Dnia 1 października 1967 roku zmarł członek Cechu Rzemiosł Skórzanych w Poznaniu

Marian Kozłowski

mistrz cholewarski
Pogrzeb odbędzie się dnia 4. X. 1967 r. tj. w środę o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.
Cześć Jego pamięci!
ZARZĄD CECHU RZEMIOSŁ SKÓRZANYCH w Poznaniu
K7945

Florian Drobnik

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Solcu.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, CORKA, SYN, SYNOWA, ZIĘC, WNUKI i RODZINA
Poznań, ul. Zakopiańska 68, 8649g

Dnia 30 września 1967 r. odeszła od nas na zawsze, w wieku lat 48, najdroższa żona, najukochańsza i troskliwa matka, sp.

Sabina Korytkowska

z domu TYLKOWSKA
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 października br. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, CORKA, SYN i RODZINA
Poznań, Warszawa, Gniezno, 8585g

Dnia 30 września 1967 r. zmarła po długoletnich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 62, sp.

Aniela Lutomska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 października br. o godz. 16 na cmentarzu przy kościele w Swarzędzu.
W głębokim smutku pogrążony
MAŻ z RODZINĄ
Swarzędz, ul. Wiankowa 2, 8577g

Józef Walczak

powstaniec wielkopolski
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 października br. o godz. 11 w kościele parafialnym w Sierakowie.
W głębokim żalu pogrążona
ZONA z RODZINĄ
Sieraków, Zatom, Wodowice, Ostrów, 8579w

Dnia 2 października 1967 r. zakończył swój pracowite życie, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najukochańszy ojciec, dziadek i brat, przeżywszy lat 80, sp.

Michał Morek

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb odbędzie się w Kępnie w czwartek, dnia 5 bm. o godz. 11.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, CORKI, SYNOWIE, SYNOWE, SIOSTRA i WNUKI
Osiny, Kępno, Poznań, Ostrów, 8677g

Dnia 30 września 1967 roku ukończyła swoje pracowite życie, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasza najukochańsza i troskliwa matka, teściowa i babunia, sp.

Antonina Żuraszek

z domu SZELEJEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 października br. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.
O bolesnej stracie donoszą
DZIECI, SYNOWA, ZIĘCOWIE i WNUKI
Poznań, ul. Łukasiewicza 4 m. 2 8643g

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Wesela Figara”; NOWY — g. 19 „Wachlarz lady Windermere”; OPERA — g. 19 „Hrabina”; OPERETKA — g. 19 „Gasparone”; MARCINEK — g. 19 „Lażnia”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ Ceramik: „Trzy życzenia”; Noteć: „Lebiedź, contra Lebiedź”; CZARNKÓW: „Niedziela w Nowym Jorku”; GNIEZNO Lech: „W martwej petli”; POLONIA: „Życie małżeńskie” cz. II „Ona”; GOSTYN: „Złodziej samochodów”; JAROCIN: „Przygody Wernera Holta”; KALISZ Oaza: „Wczoraj, dziś, jutro”; Stylowe: „Grymasy”; Kosmos: nieczynne; KEPNO: „Zona Lota”; KŁODAWA: nieczynne; KOŁO: „Ostatni brzeg”; KONIN Energetyk: „Czarny dzień w Black Rock”; Kórnik: „Sami na wyspie”; KOSCIAN: „Casanova 70”; KROTOSZYN: „Życie zaczyna się o ósmej”; LESZNO: „Rzeka Czerwona”; MIEDEZYCHÓD: „Tyton”; NOWY TOMYŚL: „Mściciel w masce”; OBORNIKI: „Zwycięzcy w szczytach”; OSTROWO: „Mroźny poranek”; SŁOŃCE: „Złoty goł Kanon”; OSTRZESZÓW: „Boccaccio 70”; „Yanco”; PŁA Ikar: „Powodzenia Charlie”; Iskra: „Sześć” i „Tomcio Paluch”; Koral: „Śmierć w ampułce”; PLESZEW: „Walizka z milionami”; RAWICZ: „Skrytobójcy”; SŁUPCA: „Rio Conchos”; ŚREM Słonko: nieczynne; SRODA: „Matczyste serce”; SZAMOTUŁY: „Car i general”; TRZCIANKA: „Matczyste serce”; TUREK Jutrzenka: „Tragiczne polowanie”; Tur: nieczynne; WĄCPOWIEC: „Trzydzieści trzy”; WOLSZTYN: „Długość noculunku”; WRZEŚNIA: „Biała pani”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Podróż po USA” — cz. II.

MUZEJA

Historia m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historia Ruchu Robotniczego (Stary Rynek — Odwach) — Wystawa plakatu PKWN — g. 10-15.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — nieczynne.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — nieczynne.
Narodowe Aleje Marcinkowski — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-18.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 11-17.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-15.

WYSTAWY

Muzeum Narodowe — „Nabytki i dary 194-1987 ze zbiorów Muzeów Narodowych” — Poznań, Warszawa i Kraków — godz. 9-19.
Klub MPM (Ratajczaka 39) — „Armia Poznań w kampanii wrześniowej” — godz. 10-20.
BWA — Arsenal (Stary Rynek) — Bronisław Linke — Malarstwo, rysunki — g. 10-18 (do 4. X.).
PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa indywidualna Stanisława Wiktora — g. 10-19.
Wystawa Mebli (Swarzędz ul. Wrzesińska 29) — g. 9-17.
Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — „Maria Skłodowska-Curie w filatelistyce” — g. 10-14.
WOIT (Stary Rynek 10) — „Ośrodki wypoczynkowe Wielkopolski” — cz. III — fotografie J. Korpala — g. 9-17 (do 12. X.).
Pałac Kultury (Salon wystawowy) — „Fotografia barwna z NRD” — g. 12-20 (do 10. X.).

RADIO

WTOREK: PROGRAM I: — FALA 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18): 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Mel. rozrywk.; 8.49 Mówi Technika; 9.14 kl. IV; 9.20 „Trochę krótko, trochę długo”; 9.40 Dla przedszkoli; 10. „Zapora pod bombami”; 10.20 Muz. polska; 11 Dla kl. VIII; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 „Na swojską nutę”; 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. V i VI; 13.25 Muz. operowa; 14 „Skąd nadchodzi szeryf”; 14.15 „Sportowcy wiejski na start”; 14.30 Kone. rozrywk.; 15.05 Z twórczości kompozytorów NRD; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Kone. rozrywk.; 18.45 Kurs i. ang.; 19.10 Przegląd wydarzeń ekonomicz.; 19.30 Muz. rozrywk.; 20.31 Studio Klasyczne „Kreda w kominie”; — słuch.: 21.40 „Notatnik kulturalny”; 21.50 Kone. Zyczeń; 22.00 „Nowa ekonomia”; 22.35 Studio Piosenki; 23.15 Dzw. wydanie meciecznika „Jazz”; 23.45 Muz. kom. nowatorów ang. z okresu Renesansu; 0.10 Program nocny.
WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 12.06. 15. 17.35. 20. 23. 24. 1. 2. 2.55.

PROGRAM II: — FALA 407 m i UKF 69.74 MHz; 8 P. jednej piosenki; 8.15 Kurs i. rosyjskiego; 8.45 Kwadrans walców; 9. „Tańce sm. Konec”; 9.40 Z życia ZSRP; 10.05 Kone. Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 10.50 Cykl: „Pamięć z iskrą”; „Kwaśniacy” fragm. książk.; 11.25 Bronisław Martini; 5 nieśni do tekstów ludowych na chr. mieszan.; 11.45 Głosy solowe i m. ork.; z cyklu obitero wspólnym tytułem „Kwiecie”; 12.25 Kone. estradowe NRD; 12.50 „Ze wspomnień rewolucjonistów”; 13 Czas dobrego gospodarza; 13.15 Pog. „Nowe wiersze i piosenki”; 13.20 Grajaca szafa; 13.50 Słuchacz nieży — m. w. odnowi; 14.15 Słuch. ork. J. Bizeta; 14.30 „Zia

Ciągle jeszcze mało...na usługowej mapie

Zapotrzebowanie na wszelkiego rodzaju usługi wzrasta i choć Poznań zajmuje czołowe miejsce w kraju, jeżeli chodzi o wartość usług przypadających na mieszkańca, odczuwa się jeszcze brak różnych placówek. Gorsza sytuacja panuje w województwie. Ulegnie ona zmianie dopiero pod koniec obecnej 5-latk.

W planie dla Poznania przewidziano zwiększenie w 1970 r. wartości świadczonych usług do 705 mln zł (a więc o ponad 54 procent w stosunku do 1965 r.), program dla województwa przewiduje natomiast, że wartość usług wzrośnie o przeszło 90 procent.

ZURIT nie sięga na wieś

Tak znaczny rozwój usług w województwie będzie możliwy dzięki przeznaczeniu 3,6 miliardów zł na inwestycje. Najpoważniejsze nakłady przewiduje resort rolnictwa. Przewiduje on je głównie na budowę około 160 filii POM-ów, międzykółkowych baz obsługi, stacji zabiegów i ochrony roślin. Wśród przedsięwzięć innych pionów wymienić należy przede wszystkim budowę 178 wielobranżowych pawilonów usługowych, głównie w małych miastach i na wsi, 24 stacji obsługi pojazdów mechanicznych, zorganizowanie 78 wzorcowych zakładów i 11 centralnych baz remontowych, powiązanych z siecią punktów przyjęć. Poza tym przewidziano uruchomienie przeszło 260 ruchomych warsztatów na samochodach (w tym ponad 220 dla pogotowia technicznego rolnictwa) oraz 144 ośrodków „Praktyczna Pani” i „Nowoczesna Gospo

dyni” dla udzielania kobietom pomocy gospodarczej.

Wszystko to przyczyni się do poprawy sytuacji, a jednak — jak mówiono na niedawnym posiedzeniu Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego — zapotrzebowanie na usługi jeszcze nie w pełni zostanie zaspokojone. Niedobory występować będą w niektórych powiatach w takich grupach jak: elektrotechnika, mechanika precyzyjna, radio-telechemia, wulkanizatorstwo, ślusarstwo samochodowe i motocyklowe, instalatorstwo itp.

Widoczne dysproporcje występują w branży napraw odbiorników radiowych i telewizyjnych. W 1960 r. notowano w województwie 7500 telewizorów, w 1965 r. już 94 000, w tym samym okresie liczba placówek ZURIT-u wzrosła zaledwie z 14 do 43. Zabezpiecza to zaledwie obsługę miast oraz niektórych tylko miasteczek. Wielu mieszkańców wsi nadal musi daleko dojechać swoje aparaty do naprawy, lub płacić za transport. Taki stan rzeczy pozbawia licznych odbiorców programów radiowych i telewizyjnych na dłuższy czas możliwości słuchania czy oglądania audycji.

100 km do TOS-u

Podobnie nie nadszedł za potrzebami rozwój placówek zajmujących się naprawą sprzętu gospodarstwa domowego. W okresie od 1962 do 1965 r. „Eldom” założył bowiem w województwie 13 placówek, podczas gdy kilkakrotnie wzrosła liczba pralek, lodówek i innego sprzętu. Mieszkańcy wsi na daleko mają na ogół możliwości naprawy, czy konserwacji, tych urządzeń. W związku z tym nałożono w tej 5-latce na „Eldom” obowiązek utworzenia w województwie co najmniej 33 placówek usługowych. Dotychczasowe wyniki wskazują jednak, że zadania te nie zostaną prawdopodobnie zrealizowane. Ostateczne rezultaty zależeć więc będą od tego, czy centrala „Eldom” przedsięwzięcie odpowiednie kroki, by zostały zlikwidowane wszelkie opóźnienia w realizacji wytyczonego planu.

Posiadacze samochodów, którzy chcą korzystać z napraw gwarancyjnych, muszą dojeżdżać niejednokrotnie z odległości nawet przeszło 100 km. Tego typu naprawy zajmują się bowiem jedynie placówki TOS-u w Poznaniu i Ostrowie, gdyż Zjednoczenie Zaplecza Technicznego Motoryzacji nie uczyniło nic, by poprawić istniejącą sytuację. Nie przewiduje ono budowy nowych, własnych stacji, ani też nie wyraża zgody na autoryzowanie napraw gwarancyjnych samochodów, wykonywanych przez inne jednostki usługowe. Tymczasem wiadomo, że obecny wiek cechuje intensywny rozwój motoryzacji i turystyki samochodowej. Wiadomo również, że za mało jest na terenie województwa zakładów, zajmujących się naprawą motocykli i skuterów, których liczba wzrosła w okresie od 1960 do 1966 r. z 58 000 do 156 000.

A może — renciści?

Najbardziej jednak daje się we znaki brak placówek wykonujących usługi po domach. m. in. takich, jak: naprawa zamków, dorabianie kluczy, wymiana uszczelki w instalacjach wodno-kanalizacyjnych itp. Czy nie warto więc, jak to postulowano na zebraniu Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego, włączyć do wykonywania tego rodzaju napraw fachowców spośród rencistów, obciążając ich tylko podatkowym ryczałtem? Działalność konserwatorów mogłaby koordynować

21.50 Opera — K. M. Webera „Oberon”; 22.07 Śpiewa — Nancy Sinatra; 22.15 Salut dla Vistuli — rep.; 22.35 Muzyczne romanse; 22.55 „Obłok w spodniach” — fr. poematu; 23 „Muzyka nocy”; 23.50 Śpiewa Marty Robins; 0.01 Aud. Radia ONZ.

TELEWIZJA

WTOREK: 9.10 — „Testament” — film z cyklu: „Dr. Schlueter” cz. III; 10.55 — 11.25 — Dla kl. X — W. Skępski „Sen nocy letniej”; 12.15 Dla kl. II — „Kolory jesieni”; 12.30 — 13.05 — Przysposob. Rolnicze — „Układ chłodzenia silników spalinowych”; 15.10 — Przysposob. Rolnicze — „Układ chłodzenia silników spalinowych”; 15.45 — Politech. TV, matematyka (II rok); „Cała krzywoliniowa” — skierowana; 16.25 — Politech. TV — matematyka — „Całka różniczkowa”; 17 — Dla młodych — „Rozkosze łazania głowy” — odc. I; 17.25 — Dla młodych — „Wiem jak fotografować latem”; 17.45 — Telekam; 17.55 — Gelda piosenki; 18.35 — „Po szóstej”; 19.05 — Młodzieżowy Klub TV; 19.20 — Do branż i dziennik; 20 — „Kosciuszko u nas”; 20.20 — „Złotnie Rewolucji”; Polscy uczestnicy Rewolucji Październikowej; 20.50 —

PROGRAM III: — UKF 66.62 MHz; 18.05 W rocznicę pierwszego nagrania — gra sekretów B. Goodman; 18.25 Głosy, które pa miętamy; 18.32 „Jestem inna” — słuch.; 19 U źródeł rocka i rolla; 19.25 „Chłopiec z Georgii” — pow.; 19.35 Słynni śpiewacy — „Leontyna Price”; 20 Gra i śpiewa Chet Baker; 20.10 Pechowy świadek — gawęda; 20.20 Zabawa w muzykę; 20.40 Wszystko o jesieni — magazyn; 21 Turniej pływ i melodii; 21.40 Polszczyzna dla wszystkich;

wać administratorzy domów, zaopatrywać ich w niezbędne materiały po cenie kosztów własnych.

Występują poza tym inne niedostatki, jak nie przyjmowanie zleceń od mieszkańców lub nieterminowe ich wykonywanie, zła jakość usług, pobieranie zawyżonych cen, niewygodne dla klientów godziny otwarcia zakładów oraz punktów przyjmowania zleceń, nie właściwe załatwianie reklamacji.

Na tle dotychczasowej sytuacji nasuwają się różne wnioski. Byłoby np. wskazane, by zakłady produkcyjne artykułów konsumpcyjnych użytku trwałego uruchamiały własne, patronackie warsztaty naprawcze i sklepy z częściami zamiennymi. Produkcji mogłoby dokonywać nie tylko bezpłatnych napraw w okresie gwarancyjnym, lecz także późniejszym — lepiej orientując się, które części szybciej psują się i tym samym wytwarzać je w większej ilości.

Poza tym należałoby, jak to czyni ostatnio Centralny Związek Spółdzielczości Pracy, wprowadzać w punktach usługowych innych pionów gwarancje za wykonywane naprawy. Chodzi o to, by klienci mogli żądać od takiej placówki ponownej bezpłatnej naprawy, jeśli poprzednia wykonana była niewłaściwie.

BRONISŁAW LISOWSKI

MUZYKA

Imprezy dla mas

Jeszcze przed oficjalną inauguracją sezonu nasza Filharmonia wystąpiła z trzema „Koncertami Poznańskimi”, popularyzującymi muzykę wśród najszerszych rzesz słuchaczy. Imprezy tym razem poświęcono wyłącznie dwóm kompozytorom, Mozartowi i Czajkowskiemu. A więc zerwał się styl klasyczny z romantycznym. Wyselekcjonowano krótkie fragmenty z cenniejszych oper obu mistrzów. Przeważały arie solowe, bo przecie przez słowo najłatwiej trafić do audytorium. Część mozartowska wieczoru przedstawiała publiczności geniusza muzyki, którego każdy utwór stanowi wzór zarówno formy jak i treści. Tylko nie trzeba zapominać, że kantylena klasyczna to prostota i spokój, wynikające z obiektywnego stosunku artysty

Nagrody za zbiórke makulatury

Oceniając wyniki międzyшкольного współzawodnictwa w zbiorce makulatury w II etapie w minionym roku szkolnym Wojewódzki Komitet Szkolnej Zbiórki Makulatury i Tworzyw Sztucznych przyznał wiele nagród. Łącznie Komitet przeznaczył na nagrody dla opiekunów zbiorów w poszczególnych szkołach, pracowników inspektoratów szkolnych oraz 19 szkół w miastach i tyle samo na wsi ponad 42.500 zł.

Młodzież szkolna Poznania i województwa zebrała w II etapie 721 849 kg makulatury i 4 102 kg tworzyw sztucznych. (o-a)

„Testament” — film z cyklu — „Dr. Schlueter” cz. III; 22.35 — Dziennik; 22.55 — Politechnika TV (powt.).

SRODA: 10-11.30 — „Przed nami zakręt” — fab. film rad.; 15.45 — Politechnika TV — „Matematyka” (I rok); „Układy równań liniowych”; 16.15 — film; 16.25 — Politech. TV — „Matematyka” (I rok); „Wektory”; 16.55 — Wiadomości; 17 — Film dla dzieci „Lolek i Bolek na wakacjach”; 17.10 — Nie tylko dla pań; 17.30 — PKF; 17.40 — „Gawędy muzyczne” — prof. St. Siedzińskiego; 18.10 — „Z okazji jubileuszu”; 10-lecie Ośrodka Kultury i Informacji NRD — rep. filmowy; 18.25 — Felieton historyczny — prof. dr. J. Pawełskiego; 18.40 — Wszelchnia TV „Psychologia życia codziennego”; 19.20 — Dobranoc i dzieńniaki; 20.05 — Koncert Laureatów Ogólnopolskich Konkursów Piosenki Radzieckiej; z tow. Ork. PR i TV pod dyr. St. Rachonia oraz Zespołu Mariana Radzika. Transm. z Salu Kongresowej PK i N; 20.55 — Magazyn „Światowid”; 21.55 — Studio Wszechświat — widow. „Czarna” — J. Krasinski; 22.55 — Dziennik; 23.15 — Politech. TV (powt.).

TV zastrzega prawo do zmian.



Decyzja pilnie oczekiwana

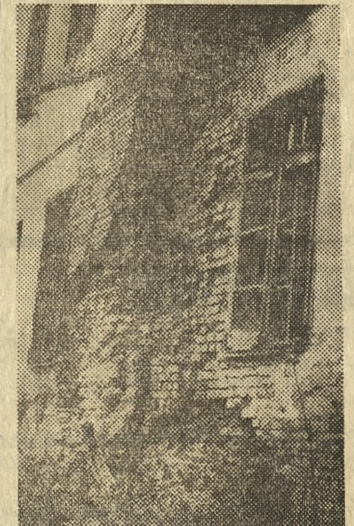
Setki milionów wydało już państwo na konserwację i odbudowę zabytków. Wielu z nich przywrócono dawny wygląd i świetność. Są jednak zabytki, które nadal czekają na murarską kielnię. Do nich należy były pałac oraz była karczma w Mielęcinie (pow. Kępno).

Do 1960 roku 180-hektarowe gospodarstwo w Mielęcinie należało do PGR. W tym roku ziemię rozparcelowano, a zabudowania wraz z pałacem przejęło Przedsiębiorstwo Jajczarsko-Drobiarskie w Ostrowie. Nowy gospodarz zamierzał uruchomić tu wielką fermę drobiu. Projekt upadł. Mijały lata. Nie użytkowany i pozostawiony bez opieki budynek — niszczał.

Zniszczenia obecne tylko w

minimalnym stopniu ilustrują zamieszczone zdjęcia. Dość wspomnieć, że ostatnio musiało odciąć dopływ prądu do budynku, aby nie dopuścić do pożaru, czy nieszcześliwego wypadku. Park noszący ślady dawnej świetności bez reszty opominały pokrzywy. A przecież właśnie on oraz okoliczne lasy i woda stwarzają wyborny warunki wypoczynku.

Ten stan rzeczy jest znany gospodarzom powiatu i licznym komisjom, które wielokrotnie wizytowały zabytek. Wszyscy zgodnie stwierdzają, że obiekt, mimo wszystko, nadaje się do remontu i czas najwyższy go podjąć. Ale kto ma go przeprowadzić? Użytkownik zamierzał remontować we dług swoich planów, na co konserwator nie wyraził zgody, stojąc na stanowisku, że projektowane rozwiązanie



Na zdjęciu (górnym): ten budynek karczmy był kiedyś zajazdem, w którym poczytelnicy wymieniali konie.

Zdjęcie dolne: mury pałacu w Mielęcinie ulegają wyraźnej dewastacji.

Fot. (2) — H. Kamza

zmienia zasadniczo charakter architektoniczny zabytku.

Spór trwa. Kto położy kres nieporozumieniom?

Opodal byłego pałacu znajduje się drugi zabytek: stara karczma. Budynek nie jest tak bardzo zdewastowany, ale wymaga już remontu. Kiedyś gmach był siedzibą miejscowej GRN. Obecnie mieści się tu sklep GS-u i mieszkają 3 rodziny. W niedalekiej przyszłości zabytek ten może się zamienić w ruinę. Co na to Prezydium GRN?

Wczoraj

Uczniowie dojeżdżający do szkół jarońskich proszą o punktualniejszą jazdę autobusów na linii Pogorzela — Jarocin oraz aby autobus wyjeżdżający obecnie o godz. 7.24 wyjeżdżał o 25 minut wcześniej.

Mieszkańcy Nekli, pytając po raz drugi kiedy zostanie zakończona rozpoczęta wiosna naprawa drogi z Nekli do Targowej Górki.

...i odpowiedzieli nam...

Obwodowy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny we Wrześni zawiadamiając, że skrzynki pocztowe w wyremontowanych budynkach przy ul. Chopina i Placu 1 Maja już zawieszono.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI